

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Mordercy Dollfussa przed sądem

Planetta żałuje, że zastrzelił kanclerza, uważa jednak, że, jako członek S. S., musiał dokonać zamachu stanu

Zamachowcy wtargnęli do pałacu w chwili, gdy woźny usiłował ukryć premiera w archiwum

WIEDEN, 30 VII. (PAT). — Przed sądem wojskowym rozpoczęła się dzisiaj o godzinie 17-ej rozprawa przeciwko mordercy Dollfussa, pomocnikowi handlowemu Ottonowi Planetta i przeciwko przywódcy napadu na urząd kanclerski, elektrotechnikowi Franciszkowi Holzweberowi. Obaj są oskarżeni o zdradę stanu, a Planetta ponadto o mor-

derstwo, dokonane na osobie kanclerza Dollfussa.

O godzinie 17-ej zjawił się trybunał na sali. Oskarżonych bronią adwokaci dr. Fuehrer i dr. Braunegg. Oskarża prokurator dr. Tuppy. Przewodniczący trybunałowi płk. Ubin. Po odebraniu generaljów od oskarżonych wygłosił prokurator dr. Tuppy

oskarżenie.

Co zarzuca prokuratura

Oświadczył on mianowicie m. in., że w dniu 25 lipca r. b. zajechał przed gmach urzędu kanclerskiego jeden samochód osobowy i 11 samochodów ciężarowych, na których znajdowali się bojownicy narodowo-socjalistyczni, przebrani za żołnierzy.

Samochody te zjechały na

Strzelał jeden terrorysta

W tym celu uprosił Dollfussa, aby udał się za nim, gdyż pragnie go przeprowadzić do archiwum, skąd tylnym wyjściem mógłby się uratować. Zamiar ten nie udał się. W międzyczasie terroryści wtargnęli do sali.

UCIECZKA KANCLERZA

okazała się niemożliwa. Jeden z terrorystów oddał do kanclerza 2 strzały. Dotychczasowe

Śmierć wskutek krwotoku

OGLEDZINY LEKARSKIE stwierdziły, że oba strzały przebieły szybko, przyczem jedna z kul uszkodziła rdzeń pacierzowy. Żaden z obu strzałów nie był bezpośrednio śmiertelnym. Śmierć nastąpiła wskutek krwotoku.

Po rozbrojeniu terrorystów, co nastąpiło o godz. 7-ej wieczorem, znaleziono

CAŁE SKŁADY BRONI

i amunicji przez nich porzuconej, m. in. 69 pistoletów systemu Steyera, 21 bagnatów, 95 ładownic, 1765 luźnych nabo-
jów.

Wnioski prokuratora

Byłby to szczególny przypadek, gdyby oba strzały trafiły kanclerza prawie w tem samym miejscu. Świadek, ślusarz

podwórze urzędu kanclerskiego. Wyskoczyło z nich

100 do 200 bojowców,

którzy obezwładnili strażę wojskowe i policyjne i obsadzili z wydobytymi rewolwerami różne sale urzędu. Woźny Hedvicek widział z okna wtargnięcie napastników i

starał się uratować kanclerza

dochodzenia stwierdziły, że kanclerz, mimo ciężkich ran, jeszcze parę godzin był przy życiu, a częściowo nawet był przytomny. Chociaż opatrunek założono mu dopiero w 20 minut po zranieniu, mógł on jeszcze parokrotnie rozmawiać z ministrem Fey'em. Około godziny 15.45 kanclerz Dollfuss wydał ostatnie technienie.

Różne poszlaki wskazują na to, że strzały do kanclerza oddał Planetta, który zresztą przyznaje, że być może oddał 1 strzał do kanclerza. Nie miał jednak zamiaru trafić kanclerza, ani też go zabić, ponieważ wydzany został

ROZKAZ NIESTOSOWANIA ŻADNEGO GWALTU,

w szczególności niestrzelania, chyba w wypadku nagłym. Planetta twierdzi, że strzały trafiły kanclerza przypadkowo. Tło oskarżenia to jest, zdaniem aktu oskarżenia, niesłuszne.

Stein zeznał, że Planetta później pokazywał swoim towarzyszom,

W JAKI SPOSÓB STRZELAŁ

DO KANCLERZA.

Prokurator postawił wniosek, aby oskarżonych zasądono za zdradę stanu, Planetta zaś — prócz tego za zbrodnię morderstwa.

Na wniosek obrony przewodniczący odroczył rozprawę do godziny 18.15, aby dać możliwość obrońcom porozumienia się z oskarżonymi.

Po upływie przerwy obrońcy zażądali ponownie zwłoki. Trybunał przychylił się do tego częściowo i odroczył rozprawę do godziny 19.30.

SALA PILNOWANA JEST przez oddziały wojska, które stoją w sali i krużgankach z nasadzonymi bagnętami.

Zeznania Planetty

WIEDEN, 30 VII. (PAT). —

Po ponownym otwarciu rozprawy nastąpiło przesłuchanie oskarżonego Planetty.

Na pytanie, czy poczuwa się do winy,

PLANETTA ODPOWIADA POKAJAJĄCO,

lecz nie w sensie aktu oskarżenia. Strzelał on, ale nie rozmyślnie.

Przewodniczący zapytuje dla czego wtargnął do urzędu kanclerskiego.

OSK.: Uczyniłem to na rozkaz.

Na pytanie, kto dał rozkaz, Planetta odmawia odpowiedzi. Do stronnictwa narodowo-socjalistycznego należał od roku 1929. Za agitację narodowo-socjalistyczną został wydalony z wojska w roku 1932.

Na pytanie przewodniczącego oświadcza Planetta, że

BRON I MUNDURY

otrzymali spiskowcy w Stiftska serne, nie może jednak powiedzieć od kogo. Odznaki porucznika przyszył sobie sam. W poniedziałek powiedziano mu, aby był gotów na wtorek i środę. Kto mu to powiedział wie, ale nie może powiedzieć. W środę znalazł w skrzynce listowej kartkę, wzywającą, aby się zjawił o godzinie 12-ej w sali gimnastyków niemieckich.

SCENĘ ZAMORDOWANIA KANCLERZA

Dollfussa opisuje Planetta następująco;

Cień duży i mały

„W mrocznym pokoju zauważyłem człowieka wysokiego wzrostu. Zawolałem do niego: „ręce do góry“. W tej chwili przesunął mi się przed oczyma cień mniejszego człowieka. Przestraszony cofnąłem się, a wtedy ręka zawadziła o ścianę i pistolet się wyładował.

Przewodniczący zapytuje: — Jako były żołnierz nie mógł się pan chyba przestraszyć samego

cienia?

OSK.: Wziąłem tylko wysokiego mężczyznę. Małego zauważyłem dopiero wtedy, gdy upadł na ziemię, wówczas dopiero poznałem, że

TO BYŁ KANCLERZ DOLLFUSS.

PRZEW.: I żąda pan od nas, abyśmy temu uwierzyli. Niech się pan po mesku przyzna do winy.

Rozmowa z umierającym

Oskarżony opowiada następnie, że po oddaniu strzałów, zapytał kanclerza Dollfussa, czy został raniony. Kanclerz odpowiedział, że nie wie. Planetta zwołał do kanclerza, aby wstał. Kanclerz odpowiedział, że nie może wstać. Planetta twierdzi, że dopiero wtedy zauważył krew, poczem wyszedł z pokoju i zażądał opatrunku dla kanclerza.

Przewodniczący konstatuje, że opatrunek został założony kanclerzowi o wiele później. Na dalsze pytania, w jakim celu

wtargnął z bronią w rękę do urzędu kanclerskiego, Planetta odpowiedział:

„ABY WZIĄĆ RZĄD W NIE WOLE“

Powiedziano mu, że wszystko będzie wyjaśnione, gdy rząd zostanie aresztowany, zaś jako członek S. S., musiał słuchać. Oskarżony oświadcza w końcu, że ze stanowiska nie tylko politycznego, lecz także z osobistego uważa to, co się stało za błąd i żałuje, że zastrzelił kanclerza Dollfussa.

Co mówi Holzweber

Drugi oskarżony Holzweber oświadcza, że poczuwa się do winy o tyle, że wtargnął do gmachu kanclerskiego, ale nie popełnił tam żadnego gwałtu. W dalszych wyjaśnieniach oskarżony mówi, że minister

FEY DAŁ ŻOLNIERSKIE SŁOWO

że wolny odmarsz oddziału zamachowców będzie im przyznany.

Dalej rozpoczęło się badanie m. in. Feya. Oświadczył on, że żadnych przyrzeczeń nie dawał. Ale skoro takie przyrzeczenie było przez kogokolwiek bądź dane, to musi być dotrzymane.

Jaka była umowa?

Obronica stawia KATEGORYCZNE PYTANIE, czy min. Fey dał słowo, że powstańcy będą wypuszczeni na wolność. Przewodniczący uchyła to pytanie.

MIN. FEY: — Nie mam powodu nie odpowiadać na to pytanie. Nie dawałem słowa żołnierskiego, ani żadnego innego. Umowę zawierał min. Neustaedter-Stuermer. W istocie obecni tu oskarżeni jak i inni zamachowcy pytali mnie, czy umowa będzie dotrzymana. Na to odpowiedziałem, że skoro jest zawarta TO MUSI BYĆ DOTRZYMANA.

Jako ostatni zeznają ministrowie Karwinsky i Neustaedter - Stuermer. Obaj zeznali, że umowa, którą zawarli z powstańcami ZAWIERAŁA POSTANOWIENIE, iż będzie nieważna, jeżeli który z członków rządu będzie zabity.

O godz. 1.15 w nocy obrońcy oświadczyli sądowi, że są tak przejęci, że nie mogą brać dalszego udziału w rozprawie. Przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

* * *

WIEDEN, 30. VII. (PAT). Z kół socjalistyczno - demokratycznych donoszą, że były kanclerz Renner został aresztowany przez Heimwehre. W ostatnich dniach policja aresztowała około 3 tys. socjal-demokratów i komunistów. Do obozu koncentracyjnego w Wellersdorf wysłano 40 socjal-demokratów.

WIEDEN, 30. VII. (PAT). — W związku ze spiskiem narodowo-socjalistycznym aresztowani zostali ostatnio b. adjutant arekcyklicja Franciszka Ferdynanda gen. Bardolf i korespondent wiedeński dziennika „Germania“ Riedl.

Zamordowany Jaures

W godzinach wieczornych 31 lipca 1914 roku w Paryżu zamordowany został Jean Jaures. Trzy tygodnie wcześniej, w pięciodniowym przemówieniu oświadczył on w parlamencie francuskim, że nie wolno dawać pieniędzy na podróż Poincarégo do Petersburga. Przewidywał on przygotowania do wojny.

Jaures pochodził z zamożnej południowo-francuskiej rodziny drobnomieszczańskiej. Początkowo profesor gimnazjalny w wieku lat 26 obejmuje katedrę filozofii na uniwersytecie w Tuluzie. Jednocześnie zaś rozpoczyna działalność społeczną jako deputowany. Nie należy jeszcze do partii socjalistycznej ale uczuciowo jest ściśle z tym ruchem związany.

W pierwszym swym przemówieniu w izbie deputowanych stwierdza Jaures, że społeczeństwo francuskie nie opiera się na przestarzałej idei religijnej, ale na naturalnej idei, uznanej przez wszystkich — sprawiedliwości. W tym okresie socjalizm naukowy toruje sobie nowe drogi. Jaures jest filozofem, opierającym rozwój na idei poprzez Lutra, Kanta, Fichtego i Hegla. Pisze o tem obszerną pracę. Nie chce on dojść do materializmu, jak Marks i Engel. Socjalizm w jego pojęciu ma się oprzeć na syntezie pomiędzy drobnomieszczaństwem i proletariatem. Szuka on potwierdzeń dla swych tez w historii rewolucji francuskiej.

Jaures jest człowiekiem wielkiej odwagi i należy do niewielu ludzi, którzy walczyli o Dreyfusa. W roku 1903 wybrany zostaje wiceprezydentem izby deputowanych. Jego przemówienia znajdują głębokie echa w całej Francji. Nie propaguje on rewolucji proletariackiej, dążąc przez ewolucję do umiarkowanego socjalizmu. Jego krytyka dzieł Marksa wysuwa jako główny argument, że recepty twórcy socjalizmu nie są nowoczesne i utrudniają taktykę niezbędną w danej chwili. Jest on reprezentantem epoki, przystosowującej się do życia mieszczańskiego. Jego współtowa-

rzysz Millerand jest pierwszym socjalistycznym ministrem rządu francuskiego. Jaures nienawidzi rewolucji, ale nienawidzi i wojny, propagując pokój wewnątrz i na zewnątrz.

W rękopisie przemówienia, które Jaures miał wygłosić w Berlinie, do czego władze pruskie nie dopuściły. Jaures pisał, że międzynarodowość proletariatu nie może być pięknym ale pustym dźwiękiem. Musi ona być stałą siłą, zawsze gotową do likwidacji konfliktów, które mogłyby spowodować wojnę.

Z Beblem współpracuje Jaures ściśle w biurze międzynaro-

dowem. Stanowią oni dwa krańcowe przeciwieństwa. Bebel jest symbolem niemieckiego marksizmu i rewolucyjnej walki klasowej, Jaures reprezentuje francuski socjalizm o mieszczańskim zabarwieniu.

W przemówieniach Bebla są ściśle definicje każdej sytuacji i każdej taktyki, Jaures jest prorokiem walorów etycznych, pionierem kompromisu i rzucania mostów między przeciwnikami. Jego zdaniem wystarczy masom wytłumaczyć fałszywy rachunek wojny, aby wyrównać przeciwieństwa w

sposób pokojowy.

28 lipca na ostatnim posiedzeniu międzynarodówki jest Jaures pełen optymizmu i projektuje zwołanie międzynarodowego kongresu socjalistycznego na wrzesień we Wiedniu lub Paryżu. Na olbrzymim wiecu grozi on rządowi francuskiemu, że jeśli nie zerwie sążyszu z carską Rosją, to uczyni to naród francuski. Redaguje on manifest do proletariatu, w którym zapowiada w imieniu prasy socjalistycznej, że Francja nie może być zawikłana w tragiczny konflikt, mający na celu brutalne wyzyskanie tajnych u-

kładów. Socjaliści uznają jeden tylko układ, układ, który łączy całą społeczność ludzką.

Z Brukseli wraca Jaures do Paryża aby interwenjować u rządu. Ale powoli przekonywa się, że w najbliższych godzinach oczekiwać można niemieckiego napadu. Wówczas mówi o narodzie, który jest najkosztowniejszym naczyniem, pełnym najlepszej zawartości, którego nie wolno nikomu zniszczyć.

Wieczorem 31 lipca interwenjuje w ministerstwie wojny, aby zahamować działanie machiny mobilizacyjnej. Stamtąd idzie do redakcji „Humanité”. W czasie oddawania do druku artykułu wstępnego nadchodzi wiadomość, że Herman Müller przybywa nazajutrz do Paryża aby w imieniu robotników niemieckich obradować wspólnie z proletariatem francuskim nad dalszą taktyką. Jaures jest pełen najlepszych nadziei i pod wrażeniem nadchodzących wypadków wychodzi z redakcji.

Na rue Montmartre w Cafe du Croissant siada przy stoliku przy oknie. Lipcowy upał kładzie na wszystkich przytłaczający ciężar. Nagle przez okno padają dwa strzały. Ze skroni Jauresa sączy się krew. Morderca Raul Villain mówi spokojnie: „Chciałem zastrzelić przeciwnika 3-letniej służby wojskowej. Zbyt wiele kosztował on Francję”.

Nazajutrz premier francuski Viviani plakatuje na ulicach Paryża odezwę, w której mówi: „Chylę głowę nad grobem tego socjalisty, waleczącego o wielką sprawę, który w tych ciężkich dniach podtrzymywał rząd, działając na rzecz pokoju”.

Ale brukowa prasa prawicowa pisze o śmierci Jauresa z tryumfem: „Zastrzelony został polityczny zbrodniarz wysoce uzdolniony, który prawie zawsze przemawiał i działał przeciwko Francji”.

Są to słowa, które często powtarzają się w różnych sytuacjach z niezwykłą dokładnością. Wraz z Jauresem zagasła iluzja, że rozsądek może zwyciężyć tylko dlatego, że jest rozsądkiem.

Zamach na mikrofon Emocjonujące przeżycia na fali wiedeńskiej

Jest godzina 13 i jedna minuta. Rzadko się zdarza aby o wypadku historycznym o światowym znaczeniu można było mówić z dokładnością co do minuty. Dlatego też minuta po godz. 13 dnia 25 lipca ma tak doniosłe znaczenie. Była bowiem świadkiem wypadków, które nawet uważnemu słuchaczowi radojowemu musiały się wydać co najmniej dziwnymi.

Speaker tedy począł liczyć sekundy w zwykły sposób i doliczył się właśnie sekundy czterdziestej dziewiątej. Któżby pomyślał, że w tym ulamku minuty znalazł się jeszcze dość czasu, aby się wdary na scenę najgwałtowniejsze zdarzenie. Speaker otworzył usta, aby powiedzieć dalej, ale najprawdopodobniej zakrzuszył się i poślknął resztę wypowiedzianego słowa. Pauza jednak przeciąga się nadmiernie. Dla nabrania tchu powinna być krótsza. Słuchacz zaczyna się denerwować i wtedy daje się słyszeć jakby szepciana rozmowa. Wydaje się, że ktoś mówi: „Za chwilę!” Czyżby speaker zachorował? Czy jakaś niepożądana osoba wdarła się do studia? Wyszkolony słuchacz radiowy uświadamia sobie, że coś jest nie w porządku, a po trzech następnych minutach milczenia jest już tego pewien.

Wtem dobiegają wibrujące dźwięki od uderzeń rur metalowych. Powtarzają się. W słuchacza, który dotąd myślał o nagłej niedyspozycji speakera, fantazja zaczyna gwałtownie pracować. „Żywiłowy wypadek, eksplozja, napad, włamanie, rewolucja!” — myśli.

Z szaloną szybkością zgłaszają się obrazy w wyobraźni, ale znowu

daje się słyszeć szmer, potem ciężkie kroki osoby w wysokich butach i nagłe słowa:

„Rząd ustąpił. Minister Rintelen objął kierownictwo nowego rządu”. Pierwsze wrażenie tych słów wywołało refleksję: dziwny sposób — jeżeli nie wprost komiczny — obwieszczenia tak ważnej nowiny. Nastąpiła pauza, poczem znowu głos: „Nadajemy muzykę z płyt”. I już rozbrzmiewają dźwięki. Wówczas zebrani koło mikrofonu uzmysłili sobie nieomylnie: „Napadli na Ravag”, a ktoś dodał: „Oczywista”; że wiadomość jest kłamstwem”.

Ażeby się tego można było domyśleć nie potrzeba zaiste specjalnego sprytu. Nigdy przecież urzędu wy komunikat o tak doniosłym znaczeniu nie mógłby być obwieszczone w tak lakonicznym stylem. W taki sposób można znajomemu opowiedzieć jakąś nowinę na ulicy. Urzędowo należałoby przynajmniej wymienić nazwiska ustępujących ministrów. Przynajmniej powiedziano by „rząd Dollfussa”. Rytuał przejęcia władzy byłby w każdym razie opisany. W każdym razie pewne jest, że osoba, która przekazała tę wiadomość sensacyjną nie była osobą do tego powołaną.

Gdyby nawet wiadomość była prawdziwa w swej treści, to w każdym razie dalszy jej ciąg — owe dźwięki muzyki z płyt — był nie na miejscu. Jeżeli bowiem zasłała już zmiana władzy, to przecież powinien być wyznaczony jakiś szef prasowy, któryby opanował mikrofon nie tylko na chwilę, ale wyjaśniłby w dalszym ciągu zasadę wypadku i ogłosiłby zwykłą w takich razach odezwę. Oczywiście ode-

zwa byłaby naszpikowana urzędową formą stylu, coby już dostatecznie wskazywało na jej pochodzenie.

Krótkie bowiem enuncjacje bez sosu patetycznego wskazują na źródło dyletanckie. Jednym słowem nowy regime był zaledwie w powi jakach, bynajmniej nie skonsolidowany. Cóż to za buntownicy, którzy ogłaszają przejęcie władzy a już w następne chwile zostawiają ludność w niepewności, nie wyszukując wywołanego zdumienia? W każdym razie nie zwycięży! Zapewne tylko awangarda! Za tem wrażeniem przemawiał także zadyszany głos nadawcy wiadomości, który być może był zmuszony do wygłoszenia narzuconych mu słów.

A gdzież się zapodział zegar, który zwykle wypełnia pauzy swoim tykaniem. I ta muzyka z płyt! Płyty nieobjęte programem oznaczają zatem wojnę domową, albo niezdecydowanie. Potem znowu odezwały się głosy i dźwięki, które w do statecznej mierze pobudzały wyobraźnię i uprzytomniały słuchaczowi, że dzieje się coś niezwykłego.

Po piętnastu minutach każdy już wiedział, że w milczeniu tkwi prawda, a w wypowiedzianych zdaniach — fałsz. Po dwudziestu minutach zdobyte zostało przeświadczenie, że hunt spalił na panewce. Potwierdziły je oddechy ludzkie, brzęk szyby, drgania powietrzne, poboczne szmery i nawet brak tych szmerów. Czuliśmy nerwami niebezpieczeństwo, które wzrastało, osiągało punkt kulminacyjny i wreszcie mijało. Bowiem nerwy nasze dawno już są zbratane z falami eteru i czule reagują na każde minimalne drgnienie.

(R)

„MUZA”

(dawniej Luna)

Dziś i dni następnych!

Emocjonujące — Fascynujące
— Tajemnicze
— Romantyczne

Żółty Detektyw

Arcysensacyjny film
Foxa o fenomenalnym
detektywie Charlie

Chanie, według znakomitej powieści E. D. Biggersa. W rolach głównych WERNER OLAND i HEATHER ANGEL

Nadprogram: Wesola dwuaktowa farsa „Wesola apteka” oraz Tygodnik Foxa.

Początek seansów o godz. 5-iej po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-iej w poł. Ceny miejsce od zł. 1.09.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Początek o 4, 6 i 8 w.

Luksusowe Kobiетки

Kapitalna komedia, rozgrywająca się w salonach amerykańskich miljardierów. W roli głównej 3 prześliczne, eleganckie, pełne gwiazdy filmowe MADGE EVANS, JOAN BLONDELL, INA CLAIRE. Nadprogram Aktualności Paramountu i P.A.T.

PALACE

Piotrkowska 108

Dziś i dni następnych!

Walka namiętności, miłości i siły o prawo do kobiety... oto to nowego filmu „Paramountu” p. t.

Kobieta i Bestja

W rolach głównych najznakomitsza trójka artystów. Najgenialniejszy artysta świata bohater „Dr. Moreau” oraz „Henryka VIII” Charles Leighton. Znakomity artysta znany z filmów „Bunt Młodzieży” i „Maradu” Charles Bickford. Najpiękniejsza kobieta i fascynująca gwiazda Ameryki Carolina Lombard. Pocz. seansów o godz. 4. Widownia mech. chłodzona i wentylow.

Dokumenty kompromitujące Rzeszę

Niemcy popierają austriackich hitlerowców i zamachy organizowane przez nich

LONDYN, 30 lipca (Pat) Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin zabrał głos min. Simon, odpowiadając na szereg zadanych mu pytań w sprawie wypadków austriackich, minister odpowiedział na wstępie, że nie wiedział o jakichkolwiek usiłowaniu zwolania specjalnej rady ligi narodów dla zbadania sytuacji w Austrii, która w dalszym ciągu nie przestaje być bacznie obserwowana przez rząd brytyjski. W żadnym razie jednak żadna akcja z jego strony nie jest przewidziana.

Min. Simon dorzucił następnie, iż w lutym r. b., jak również ostatnio jeszcze rząd bry

tyjski otrzymał szereg dokumentów od rządu austriackiego, które również były przekazane rządowi włoskiemu i francuskiemu. Dokumenty te

wskazywały na istotny wpływ Niemiec na propagandę antyrządową w Austrii, jak również na akty gwałtu wewnątrz kraju. Po-

twierdzając przyjęcie tych dokumentów, John Simon oświadczył, iż poinformował rząd austriacki, że rząd brytyjski nie zamierza mieszać się do we-

wnętrznych spraw jakiegokolwiek innego państwa. Rząd brytyjski uznaje pełne prawa Austrii co do domagania się nieingerowania w jej sprawy wewnętrzne. Stanowisko rządu brytyjskiego w sprawie powstrzymania się od ingerencji, jak również potępiającej ingerencję innych państw, nie uległo zmianie.

Na zapytanie czy rząd brytyjski przedsięwzięcie jakiegokolwiek kroki wspólnie z innymi rządami celem wskazania rządowi niemieckiemu na konieczność zaniechania gwałtów w Austrii — sir Simon nie odpowiedział.

Posel Rieth kierował akcją powstańców austriackich

NOWY-JORK 30 lipca (PAT). — B. minister spraw zagr. Austrii dr. Mataja wygłosił przez radio przemówienie, przeznaczone dla społeczeństwa amerykańskiego, w którym scharakteryzował obecną sytuację w Austrii.

Mówca obarczył Rzeszę Niemiecką odpowiedzialnością za ostatnie wypadki w Austrii, poczem stwierdził, że b. poseł niemiecki we Wiedniu, Rieth, kierował całą akcją propagandową austriackich narodowych socjalistów. Dr. Mataja zakończył swe przemówienie oświadczeniem, iż dotąd nie będzie w Austrii porządku, dopóki Niemcy nie pozostawią jej w spokoju.

Jugosławia na dasku Hitlera?

Rząd belgradzki w Berlinie (!) ogłasza komunikat, w którym grozi Włochom

BERLIN, 30 VII. (PAT). — Poselstwo jugosłowiańskie w Berlinie ogłasza za pośrednictwem niemieckiego biura informacyjnego oświadczenie w sprawie stanowiska Jugosławii wobec wypadków austriackich.

Komunikat ten stwierdza na wstępie, iż nie może być mowy o żadnych najściach ani prowokacjach nad granicą jugosłowiańsko - austriacką.

Dotychczas zatrzymano i internowano około 700 młodocianych zbiegów

austriackich na odcinku Maribor — Dráwograd, odbierając im 200 karabinów, 1 karabin maszynowy oraz kilka rewolwerów.

Poruszenia na granicy — ciągnie dalej komunikat — obserwowane są bacznie, a wszystkie posterunki zobowiązane są do zachowania spokoju. Uczyniono wszystko, celem zapewnienia bezpieczeństwa granicy i utrzymania

poprawnych stosunków z Austrią.

Mimo stanowiska, iż wypadki w Austrii mają charakter ściśle wewnętrzny i czyniąc wszystko, celem nienaruszenia sąsiedzkich stosunków z Austrią, rząd jugosłowiański uważa, że w wypadku poszczególnych powikłań wyłączną i jedyną instancją dla decydowania o zagadnieniu austriackim na terenie międzynarodowym jest liga narodów. Każde inne jednostronne posunięcie, względnie interwencja,

stanowiłyby naruszenie traktatów pokojowych i mogłyby wywołać dalsze następstwa.

W końcu komunikat odpierszkuje wszelkie imputowanie lub przekręcanie faktów w sprawie zachowania się władz jugosłowiańskich w stosunku do Austrii.

Przeestroga dla Rzymu

BERLIN, 30 VII. (PAT). — Komunikat poselstwa jugosłowiańskiego wywołał w miarodajnych kołach berlińskich duże wrażenie.

Koła miarodajne w Berlinie widzą w komunikacie przeestrożenie rządu jugosłowiańskiego pod adresem Włoch.

Podkreślane są trzy ustępy deklaracji:

1) zastrzeżenie, w którym rząd jugosłowiański odgradza się od „ściśle wewnętrznych wypadków w Austrii“;

2) wskazanie na ligę naro-

dów, jako jedyny czynnik kompetentny, 3) wyraźna przestroga dla Rzymu, że wszelka interwencja „uważana byłaby przez Jugosławję za naruszenie traktatów“, a w konsekwencji zapowiedź, że

Jugosławia nie ograniczyłaby się do roli obserwatora, skoro mówi o dalszych ewentualnych następstwach.

WIEDEN, 30. VII. (PAT). „Telegraph“ donosi z Mariboru, że na-

plyw terrorystów narodowo-socjalistycznych ze Styrii jest ogromny. Władze jugosłowiańskie rozbrajają wszystkich i umieszczają w obozach koncentracyjnych. Liczbę zbiegów obliczają na przeszło 1000 ludzi.

Wojska włoskie nad Dunajem

Prasa hitlerowska usiłuje zbagatelizować i ośmieszyć posunięcie Mussoliniego

PARYŻ, 30. VII. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu, iż 4 dywizje włoskie nad granicą austriacką zajmują przełęcz górskie w Brennerze, San Candido i Tarvis. Siły te posiadają swe podstawy w Bolzano i w Udine.

BERLIN, 30. VII. (PAT). Prasa niemiecka omawia wiadomości o koncentracji wojsk włoskich nad granicą austriacką.

„Boersen Ztg.“ w artykule pt. „Włochy pobrzękują szablą“ stwierdza, że ruchy wojsk włoskich wywołały w niemieckiej opinii publicznej „pewne zaniepokojenie“. Roz-

powszechniane przytem pogłoski — pisze dziennik — pozbawiły jednak wszelkiego poważniejszego charakteru. Obliczone są one jedynie na wywołanie pewnego wrażenia, nazwanego. Niemcy nie powinny niepokoić się tym blufem. Teatralny wybuch włoski przebrzmiał przypuszczalnie szybko. Zbrojne mieszanie się Włoch do wewnętrznych stosunków austriackich lub „dłuższy pobyt nad Dunajem“ stworzyłyby w Europie sytuację, do której — zdaniem dziennika — nie dorosły siły zbrojne Włoch.

„Voelkischer Beobachter“ zapewnia, iż wojskowe przesunięcia wło-

skie nie mogą być skierowane przeciwko Niemcom a mają najwidoczniej na celu zabezpieczenie interesów włoskich w Austrii. Niemcy przyglądają się wraz z innymi państwami z całym spokojem, tembardziej, ograniczały się one wobec Austrii zawsze wyłącznie do roli „obserwatora“.

„Der Tag“ pisze: „Zachodzi tu bezprzykładne mieszanie się do stosunków austriackich. Coby się stało — zapytuje dziennik — gdybyśmy stosowali podobne środki i przykładali Wiedniowi pistolet do piersi?!”

Francja zadowolona

RZYM, 30. VII. (PAT) Francuski charge d'affaires de Dama Pierre zakomunikował urzędowo podsekretarzowi stanu spraw zagranicznych Suvichowi stanowisko rządu francuskiego wobec ostatnich wypadków w Austrii. Stanowisko to da się ująć jak następuje: Francja, stojąc niezłomnie na gruncie deklaracji mocarstw z dnia 17 lutego, z zadowoleniem powitała energiczne stanowisko Włoch, zajęte w związku z ostatnimi wydarzeniami w Austrii.

Demonstracja Straussa

Nie chciał dyrygować na festywalu ku czci Dollfussa

WIEDEN, 30 lipca (PAT) „Die Stunde“ donosi, że Ryszard Strauss odmówił udziału w festywalu w Salzburgu, aby nie być zmuszonym do dyrygowania „Eroici“ Bethovena ku czci kanclerza Dollfussa.

„Reichspost“ dowiaduje się, że opera państwowa we Wiedniu postanowiła wycofać z repertuaru wszystkie opery Ryszarda Straussa.

Nadzieje Heimwehry

Oczekiwanie na nagrodę za stłumienie powstania

WIEDEN, 30. VII. (PAT). Kierownictwo Heimwehry tyrolskiej ogłasza w „Politische Korrespondenz“ oświadczenie, w którym stwierdza, że Heimwehra przyczyniła się głównie do stłumienia rewolucji narodowo - socjalistycznej. Po zakończeniu akcji wojskowej nastąpią w najbliższym czasie dalekosiężne decyzje polityczne w du-

chu żądań Heimwehry.

Heimwehra tyrolska oczekuje, że krew jej zwolenników nie poleła się nadaremnie i że przy odnowieniu państwa powiewać będzie chorągiew zielono-biała Heimwehry obok chorągwi czerwono-białoczerwonej, jako druga flaga państwowa.

Rintelen będzie żył

Wczoraj został już przesłuchany

WIEDEN, 30 lipca (PAT) Były poseł Rintelen został dziś przewieziony do szpitala więziennego przy sądzie krajowym. W dniu dzisiejszym został on po raz pierwszy przesłuchany. Rintelen znajduje się pod ścisłym nadzorem.

Hitlerowcy pod przymusem

przeprowadzili zamach stanu w Wiedniu

WIEDEN, 30. VII. (PAT). „Wiener Ztg.“ donosi, że spiskowcy tłoczyli się w śledztwie, iż znajdowali się pod przymusem, gdyż w razie odmowy grożono im sądem kapturowym.

Wczoraj przewieziono do sądu krajowego 8 terrorystów, którzy dn. 25 lipca napadli na gmach radja wiedeńskiego.

Kilku z nich jest ciężko rannych. Ulokowano ich w szpitalu więziennym. Prócz tego przewieziono do Wiednia uczestników rewolty w

Styrii, Górnej Austrii, Karyntji i Salzburgu.

Rozruchy w Monachjum

MONACHJUM, 30. VII. (PAT). — W obozach legjonu austriackiego, stacjonowanego w okolicach Monachjum na wieść o niedaniu się zamachowi w Austrii doszło do rozruchów. W Monachjum krążą po ulicach patrole.

NOWY RZĄD AUSTRII

Minister Schuschnigg mianowany kanclerzem

WIEDEN, 30. VII. (PAT) W nocy został ogłoszony następujący komunikat urzędowy:

Prezydent związkowy Niklas zamianował dzisiaj dotychczasowego ministra oświaty Schuschnigga kanclerzem i zatwierdził listę członków nowego rządu, przedłożoną mu przez desygnowanego kanclerza. Lista nowych członków gabinetu jest następująca:

Kanceler —
DR. SCHUSCHNIGG,
który równocześnie obejmie ministerstwo obrony krajowej, ministerstwo oświaty i ministerstwo sprawiedliwości; wicekanclerz —
KS. ERNEST RUDIGER
STARHEMBERG,

któremu powierzone będzie równocześnie kierownictwo sprawami bezpieczeństwa publicznego.

Minister
ECON BERGER
kierować będzie sprawami zagranicznymi Minister

MJR. FEY
obejmie oprócz swoich dotychczasowych funkcji funkcje generalnego komisarza dla spraw wewnętrznych. Ministrem finansów został mianowany

DR. BURESCH,
ministrem handlu —
STOCKINGER,
ministrem opieki społecznej —
NEUSTAEDTER-STUERMER,
minister rolnictwa nie został jeszcze mianowany.

Kancelerz mianował zastępcą swym dla spraw obrony krajowej dotychczasowego sekretarza stanu, generała Wilhelma Zehnera, zastępcą w ministerstwie oświaty — szefa sekcji dr. Pertnera, zastępcą w ministerstwie sprawiedliwości — dotychczasowego sekretarza stanu, Karola Karwinsky'ego. Wicekanclerzowi przydzielony będzie dla spraw bezpieczeństwa publicznego specjalny sekretarz stanu, którego nominacja wkrótce nastąpi. Ministrowi rolnictwa, który ma być do datkowo mianowany, przydzielony

zostanie jako sekretarz stanu II. Sekretarz stanu dla spraw socjalno politycznych przy ministrze opieki społecznej zostanie powołany z kół robotniczych.

W okresie przejściowym powierzone ministrowi Bergerowi kierownictwo sprawami ministerstwa sprawiedliwości, sekretarzowi stanu Karwinsky'emu — dalsze kierowanie sprawami bezpieczeństwa publicznego. Również dotychczasowy

sekretarz stanu Tauschitz zatrzyma przez krótki okres przejściowy agendy sekretarza stanu dla spraw zagranicznych.

Życiorys kanclerza

WIEDEN, 30. VII. — Nowy kanclerz austriacki dr. Kurt Edward von Schuschnigg, urodził się dnia 14 grudnia 1897 r. Studja gimnazjalne odbywał w Feldkirch, a następnie

studjował prawo na uniwersytecie w Innsbrucku.

W 1915 roku Schuschnigg, po ukończeniu szkoły wojskowej, walczył na froncie włoskim w randze porucznika i dostaje się do niewoli. Do Austrii powraca we wrześniu 1919 roku i studjuje nadal prawo w Innsbrucku, uzyskując doktorat w 1922 roku. Następnie dr. Schuschnigg otwiera kancelarię adwokacką w Innsbrucku i prowadzi o-

żywioną działalność w kółach katolickich.

W kwietniu 1927 roku zostaje obrany posłem do parlamentu i odgrywa odrazu wybitną rolę w stronnictwie chrześcijańsko - społecznym. Mianowany ministrem sprawiedliwości w gabinecie Burescha, dnia 29 stycznia 1932 roku dr. Schuschnigg zachowuje tę tekę w kolejnych gabinetach dr. Dollfussa. Podczas ostatniej rekonstrukcji gabinetu w dniu 13 lipca r. b. dr. Schuschnigg ustępuje tekę sprawiedliwości baronowi Berger Waldeneggowi, obejmując tekę oświecenia publicznego.

Jak wiadomo, po zamordowaniu kanclerza Dollfussa, prezydent Niklas powierzył dr. Schuschniggowi tymczasowe kierownictwo rządu aż do chwili powrotu wicekanclerza ks. Starhemberga. Kandydatura dr. Schuschnigga na kanclerza była popierana przez wyższe sfery duchowne z kardynałem Innitzerem na czele.

Dr. Schuschnigg uchodzi poza tem za polityka, zbliżonego do kół monarchistycznych.

P. Dollfussowa wyjechała do Włoch

WIEDEN, 30. VII. (PAT). Dzienniki donoszą, że wdowa po kanclerzu p. Dollfussowa wyjeżdża pociągiem pospiesznym do Riccione.

Nabożeństwo żałobne w Berlinie

BERLIN, 30. VII. (PAT) Poselstwo austriackie w Berlinie podaje do wiadomości, że 2 sierpnia odbędzie się w Berlinie nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. kanclerza Dollfussa.

Krupp finansował zamach

Mordercy Dollfussa na żołdzie ciężkiego przemysłu niemieckiego

Ostatnie wydarzenia w Austrii posiadają poza momentem politycznym również i nie zwykle ciekawe

kulisy gospodarcze.
Najdłużej bowiem walki trwały w Donawitz, ośrodku koncernu ciężkiego przemysłu. Tam właśnie broniły się oddziały powstańców, doskonale wyekwipowane i zaopatrzone w karabiny maszynowe.

Koncern ten znajduje się w orbicie wpływów Thyssena. Z koncernem tym związani są akcjonariusze w Czechach, na Morawach i w Austrii. Nici finansowe prowadzą zaś do austriackiego Eskomptgesellschaft,

należącego obecnie w przeważającej części do... rządu austriackiego.
W swoim czasie dominowały wpływ na ten koncern wywieścał Stinnes i nacjonalisci niemieccy. Oni też przed paru laty podjęli propagandę za wprowadzeniem cła na surowe żelazo przy imporcie do Austrii. Na tem tle powstały

olbrzymie korupcyjne afery i ostatecznie cło zostało wprowadzone, oczywiście, kosztem rynku wewnętrznego i nowych podatków, nałożonych na społeczeństwo. Sam koncern Alpinen, który

propagował na łamach oddanej mu prasy ideę Anschlussu, potrafił ustrzec się przy pomocy całego szeregu manipulacji przed ujemnymi skutkami cła. Miało ono godzić w pierwszym rzędzie w konkurencyjne przedsiębiorstwa ciężkiego przemysłu w Austrii. Gospodarstwo austriackie poniosło z tego tytułu olbrzymie straty, gdyż m. in.

zlikwidowany został całkowicie eksport wyrobów austriackiego przemysłu przetwórczego na rynki światowe.

Liczne aresztowania działaczy gospodarczych Austrii potwierdzają całkowicie to co się działo za kulisami ostatnich wypadków wiedeńskich. Nie ulega żadnej wątpliwości, że **zamach finansowany był pośrednio przez ciężki przemysł niemiecki,**

który od szeregu lat w sposób systematyczny dezorganizował życie gospodarcze Austrii. Narzędziem w ręku Thyssena i Kruppa było austriackie towarzystwo Alpinen Montan Gesellschaft, które, uzyskując cła protekcyjne dostawy państwowe po wygórowanych cenach,

subsydowało jednocześnie akcje niszczenia obiektów państwowych i finansowało bandy zamachowców.

Niewątpliwie szczegółowe dochożenie ustali rozmiary tej skandalicznej afery, której nici trzymają w swem ręku następcy Hugona Stinnesa oraz ciężki przemysł niemiecki z Kruppem i Thyssenem na czele.

W związku z tem aresztowano generalnego dyrektora Alpinen Montane Apolda, dyrektora towarzystwa „Gesiba“ Neubachera i profesora uniwersytetu Hugelmann.

Powody aresztowania są jakoby natury politycznej.

ZGON KRÓLA PERFUM

Coty -- ofiara ambicji politycznych

Francois Coty, fabrykant perfum, właściciel dwóch wielkich dzienników paryskich, jeden z najbogatszych ludzi Paryża w pewnym okresie umarł w zakładzie dla nerwowo chorych. Wielkie straty materialne spowodowały przed kilko ma miesiącami uporeczywą chorobę nerwową i wadę serca, które spowodowały śmierć.

Przez długi okres czasu należało nazwisko Coty'ego do najbardziej znanych we Francji. Życiorys jego pełen jest romantycznych i nieprawdopodobnych momentów. To co zazwyczaj możliwe jest w Ameryce zrealizował Coty w stolicy świata: z niczego, jako selfmademan, stał się potęgą finansową, osiągnął szczyt najwyższe bogactwa. Nie zadowolili się jednak milionami, które zdobył — zapragnął także sławy i zaszczytów w życiu publicznym i władzy politycznej. Ambicje te stały się źródłem jego tragedii i upadku.

Fabrykę perfum stworzył Coty dzięki posagowi swej żony. Elegancja gwiazdora filmowego zdobył sobie serce pewnej bogatej panny, która po zawarciu z nim małżeństwa chętnie ofiarowała małżonkowi 2 miliony franków najpierw na cele udziału, a potem na stworzenie fabryki perfum. Coty znał się na wytwórczości perfum i posiadał duży zmysł kupiecki, to też w względnie krótkim czasie zaczął kierować wszystkimi gałęziami pro-

dukcji. Paryskie perfumy i paryska pomadka do ust uczyniły firmę Coty'ego sławną na cały świat w znaczeniu dosłownym, gdyż nie było zakątka na wszystkich kontynentach, gdzieby nie sprzedawano wyrobów Coty'ego. Wspaniałe, piękny sklep przy ul. Vendome stał się z czasem cechą charakterystyczną Paryża.

Firma Coty'ego zdobyła niezliczone bogactwa dzięki sukcesom swoich wyrobów. Coty stał się bogaczem wielomiljardowym. Nic dziwnego, że rozrzucał w swym życiu prywatnym kolosalny przepych. W samej Francji był właścicielem 13 zamków i will, poza tem posiadał wielkie dobra w Szwajcarii i w Anglii i cały szereg domów w Paryżu. Legendarne były jego conta bankowe. Coty był przytem człowiekiem lekkiej ręki: na Riwierze, we wszystkich modnych kurortach znanym był jako nader hojny gość, który urządzał wspaniałe bankiety dla swoich przyjaciół. Każde z tych przyjęć pochłaniało kolosalne sumy.

Firma kwitła. Przy najbardziej wystawnym życiu nie byłby Coty w stanie tyle zużyć ile przynosiły fabryki i właśnie u szczytu swej kariery kupieckiej zawładnęła nim tęsknota do zdobycia sławy i potęgi poza granicami świata perfum, pudrów i pomadek do ust. Zapragnął laurów politycznych. W tym celu zakupił wielki apartament w dwóch ga-



zeta „Figara“ i „Gaulois“. Pisma te natychmiast zmieniły swe duchowe oblicze. „Figaro“ był poważnym dziennikiem, poświęconym przede wszystkim sztuce i literaturze. „Gaulois“ było spokojnym pismem pełnym godności, czytaniem przez spokojnych obywateli. Obydwa pisma, zamieniły się pod kierunkiem Coty'ego w organa bojowe, skierowane przeciwko Niemcom i Żydom, które poza ogłoszeniami fabryk Coty'ego zawierały artykuły, przyświecające ambicjom nowego właściciela. Sam Coty nieraz pisywał czołowe artykuły do „Figara“, ale nie należały one do udanych. Pisma zaczęły przynosić deficyt tak wielki, że kolosalne bogactwa

magnata perfum zaczęły topnieć. Przyczem dzięki swemu piśmu „Ami du peuple“, które sprzedawał z powodzeniem poniżej zwykłej obowiązującej ceny, natknął się na opór związku paryskich wydawców, co doprowadziło do konfliktu. Konflikt ten kosztował Coty'ego kilka milionów franków.

W ostatnich czasach stworzył Coty organizację faszystowską: „Solidarite francaise“ w niebieskich koszulach, która mimo wielkiego tupetu nigdy nie zdobyła

znaczenia. Gwiazda Coty'ego zaczęła blednąć i zgasiła zupełnie, gdy został usunięty z „Figara“. Zupełna katastrofa nastąpiła wskutek procesu rozwodowego, który wygrała jego małżonka. Coty miał za płacić swej małżonce około 500 milionów franków, sumę, która nawet majątek tego krezusa znacznie przewyższała. Nic dziwnego, że pod wpływem tych ciósów uległ chorobie nerwowej, która doprowadziła go do obłąkania i śmierci.

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek, dn. 31 lipca

wpłaci prenumeratę za miesiąc sierpień do administracji

„GŁOSU PORANNEGO“
PIOTRKOWSKA 70.

Atak lotniczy na Łódź

Wczoraj przeprowadzony był jedynie egzamin ludności Eskadra nieprzyjacielska przyleci dziś

Dzień wczorajszy przeżyła ludność naszego miasta pod znakiem pierwszego próbnego ataku lotniczego na Łódź. Dreszczyk emocji przeszedł zapewne każdego łodzianina na samą myśl, że oto poczujecie późnym wieczorem

PRZEDSMAK WOJNY POWIETRZNEJ.

Na szczęście — wojny zaimprovizowanej. Do podziwiania tego na stroju „wojennego” przyczynili się znakomicie przygotowania władz wojskowych do odparcia napadu eskadry „nieprzyjacielskiej” i obrońcy Łodzi. W ciągu dnia przez ulice miasta przeciągnęły samochody wojskowe, tanki, olbrzymie reflektory na ciężarówkach, kuchnie polowe itp. Od szarego tłumy odcinały się sylwetki oficerów lotnictwa, będących rzadkimi u nas gośćmi. Jedynym tematem mieszkań-

ców były wieczorne ćwiczenia lotnicze, połączone z atakiem na miasto.

Przy sposobności dyskutowano o „prawdziwej” wojnie przyszłości, snuto wspomnienia przeszłej zawziętych ruchy wojennej.

W mieście panował naogół normalny ruch. Dopiero pod wieczór gdy dozorce zaczęli zaklejać latarnie przed domami niebieskim papierem — nastąpiło pewne

PODNIĘCENIE.

Ludzie szybko kończyli zajęcia, kierując się do domów. Ze względu na zapowiedziane wycofanie tramwajów przed godziną 11 wieczór, publiczność zapełniła je szczerze, aby zdążyć na czas do domu jeszcze przed pogaszeniem światła na mieście.

O godzinie 10 ulice łódzkie przed

stawały niesamowity widok. Pogaśnię wszystkie reklamy neonowe kin i składów. Ponurą ciemnością ziały czarne otwory witryn sklepowych. Spóźnieni przechodnie przyspieszali kroku. Policjanci jeszcze raz sprawdzali lampki orientacyjne przed domami. Pozamykano pośpiesznie wszelkie kioski.

LOKALE ROZRYWKOWE zamknęły swoje podwoje. Na ulicy można było zauważyć pierwsze karinki pogotowia z przyćmionym niebieskim światłem. Godzina jedenaście. Dozorce dyżurują przed bramami. Odbywa się zalepanie okien mieszkaniowych ciemnym papierem. Chwile wyczekiwania na zapowiedziany sygnał alarmowy przedłużają się. Lada moment rozlegnie

WYCIE SYREN

fabrycznych i bicie dzwonów ko-

ścielnych i miasto ukryje się w ciemnościach. Pierwsze samoloty myśliwskie „nasze” patrolują teren powietrzny. Zielone i jasne punkciki poruszają się szybko na podniebnym szlaku.

Alarm

O godzinie 11 minut 55 rozległ się sygnał alarmowy, zwiastujący rozpoczęcie ataku. Niezwłocznie po tem elektrownia wyłączyła prąd z sieci i miasto pogrążyło się w ciemnościach. Na firmamencie ukazał się odbłask reflektorów, a po chwili w skrzyżowanych słupach świetlnych można było zauważyć nadlatujące co parę minut samoloty. Były to samoloty obserwacyjne, które badały teren. Zapowiedziany atak na miasto został bowiem odroczone do dzisiejszej nocy, a z roz-

kazu dowództwa ćwiczeń odbyła się jedynie kontrola sprawności działania reflektorów oraz sprawdzenie zachowania się ludności. Próba ta udała się całkowicie. Charakterystycznym jest, że w czasie ćwiczeń auta straży ogniowej ani też pogotowia ratunkowego nie miały potrzeby opuszczania garaży. Służba bezpieczeństwa odbywała się nader sprawnie. O godzinie 2, gdy rozległ się sygnał, odwołujący próbne ćwiczenia, miasto powróciło do normalnego życia.

Przypominamy jeszcze raz, iż właściwy atak lotniczy odbędzie się dzisiaj i że wobec tego ludność powinna bezwzględnie przestrzegać wydanych przepisów.

Należy jeszcze dodać, że siłę reflektora wojskowego fachowcy obliczają na parę milionów świec.

Córka b. min. Czerwińskiego i syn naczelnika Suchenka utonęli w Bugu

Z miejscowości Rybienko nad Bugiem otrzymujemy wiadomość o tragicznym wypadku, w którym znalazła śmierć córka b. ministra oświaty p. Czerwińskiego oraz syn naczelnika wydziału w tem ministerstwie p. Suchenka.

Młodzi ludzie wybrali się na prze-

jażdżkę małym jachtem żaglowym po Bugu. Gdy już byli pośrodku rzeki, nagły powiew wiatru wyrwał ich łódź. Wobec braku świadków, trudno jest ustalić szczegóły. Córka ministra i syn naczelnika utonęli. Zwłok nie znaleziono.

Ziemia darmo dla żydów

Nowe propozycje imigracyjne

NOWY JORK, 30. VII. (PAT) — Prasa żydowska donosi, że dr. Corralnik, przewodniczący połączonych biur Hebreu Immigrant Aid Society i Jewish Colonization Association, powrócił z dłuższej podróży po Meksyku i republikach środkowo-amerykańskich i przywiózł stamtąd propozycje bardzo dla żydów korzystne.

Mianowicie rząd republiki Guatemali oświadczył mu gotowość przyjęcia znacznej ilości żydowskich uchodźców z Niemiec.

Guatemala gotowa jest zbiegom tym dać bezpłatnie parcele gruntu pod uprawę, stawia jednak, jako warunek, że imigranci mają się poświęcić produktywną pracę z wyłączeniem handlu i domokrajstwa, oraz, że każda emigrująca rodzina

musi posiadać tysiąc dolarów gotówką przy wjeździe.

Dr. Corralnik ofertę tę otrzymał z ust prezydenta Guatemali gen. Ubi co i ministra spraw zagranicznych dr. Alfreda Kleca.

Imigrantom żydowskim wolno będzie przywieźć ze sobą swoich rzemieślników, nauczycieli, lekarzy i rabinów.

LONDYN, 30. VII. (PAT) Lord pieczęci prywatnej Eden oświadczył w izbie gmin, że rząd Wielkiej Brytanji skłonny jest rozpatrzyć za gadnienie osiedlenia uchodźców żydowskich w Wielkiej Brytanji w duchu jaknajbardziej liberalnym, z zastrzeżeniem jednak pewnych koniecznych ograniczeń, których wymaga położenie gospodarze kraju.

Lotnicy sowieccy

na audjencjach ministerjalnych

Z Warszawy donoszą: Wczoraj rano lotnicy sowieccy zwiedzali Polskie zakłady lotnicze produkujące m. in. „P. 7”, słynne płatowce myśliwskie „PZL 19” i „PZL 23” samoloty challenge'owe itd.

Następnie lotnicy złożyli wizyty wiceministrom spraw wojskowych gen. Kasprzyckiemu i gen. Sławoj-Składkowskiemu, ministrowi komunikacji Butkiewiczowi i wiceministrowi spraw zagranicznych Szembekowi.

O godz. 2 wzięli udział w śniadaniu, wydanym na ich cześć przez ministra komunikacji Butkiewicza.

Wieczorem odbyto się w ambasadzie sowieckiej skromne przyjęcie dla lotników polskich i sowieckich. Dziś rano goście odlecają do Dębłina. Tam zwiedzą centrum wyszkolenia oficerów lotnictwa, a następnie wystartują do Krakowa, gdzie będą gośćmi 2 pułku lotniczego. W środę popołudniu eskadra sowiecka odleci do Kijowa.

Podziękowanie Polski dla Mussoliniego

RZYM, 30. VII. (PAT). Premier Mussolini przyjął dziś ambasadora R. P. Wysockiego, który imieniem rządu polskiego oraz komitetu pomocy dla powodźian podziękował Mussoliniemu za hojny dar, złożony przez szefa rządu włoskiego na rzecz powodźian w Polsce.

Katastrofa balonu

Piloci uratowali się spadochronami

WASZYNGTON, 30. VII. (PAT). Amerykański balon stratosferyczny osiągnął wysokość 18290 metr. Najwyższy punkt stratosfery balon osiągnął po 10 godzinach i 15 minutach.

Powłoka balonu nie wytrzymała jednak ciśnienia gazów i pękła, wskutek czego balon zaczął szybko opadać. Na wysokości 1500 metrów nad ziemią lotnicy skoczyli ze spadochronami i wylądowali bez wypadku.

Min. Starzyński

prezydentem Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na odbytem w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem p. premiera prof. dr. Kozłowskiego, przyjęte zostały następujące projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy: o wojskowej służbie po mocniejszej, o odpowiedzialności solidarnej za naruszenie przepisów pocztowych itd. Następnie rada ministrów przyznała p. ministrowi spraw wewnętrznych kredyt w kwocie 500 tysięcy złotych na koszty, związane z akcją przeciwpowodziową. Kredyty na taką akcję, prowadzoną przez ministerstwo komuni-

kacji w zakresie odbudowy zniszczonych dróg, mostów i urządzeń kolejowych oraz dla innych ministerstw uchwalone zostaną w terminie późniejszym, po ostatecznym oszacowaniu strat, wyrażonych przez powódź i ściśtem obliczeniu kwot, potrzebnych na akcję tych ministerstw.

Rada ministrów postanowiła powołać wiceministra skarbu p. Starzyńskiego na stanowisko tymczasowego prezydenta miasta Warszawy oraz przedstawić panu Prezydentowi Rzplitej wnioski o mianowanie wojewody poznańskiego p. Rogera Raczyńskiego wiceministrem rolnictwa i reform rolnych.

Wspólnicy Stawiskiego

Kto będzie odpowiadać za bajońską aferę

PARYŻ, 30. VII. (PAT). Parlamentarna komisja śledcza dla wyjaśnienia afery Stawiskiego ogłosiła komunikat, w którym twierdzi, że prace jej doprowadziły do postawienia w stan oskarżenia szeregu osób, z parlamentarzystami Puiis, Proustem, Hulinom. Odin'em i Rene - Renoultem na czele.

Ponadto pociągnięci zostali do odpowiedzialności red. Levy, dr. Vachet i in. Przeciwno kilku urzędnikom wszczęto dochodzenia dyscyplinarne. Wreszcie zwrócono uwagę na działalność Andre Hesse'a, który został skreślony z listy adwokatów.

Biuro pisania podań

DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH I SADOWYCH.

FELICJI SZENWIC

Plotkowska 89, m. 8. Tel. 223-38

PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE i POWIELANIE (DAWN. „IRENIT“)

14 milionów ludzi

bez światła elektrycznego

LONDYN, 30. VII. (PAT). — Wczoraj w południe jedna z największych elektrowni w Anglii, Bettersea, położona na południu Londynu, wskutek uszkodzeń w transformatorze została na kilka godzin całkowicie unieruchomiona.

Elektrownia ta zaopatrywała w prąd całą południowo-wschodnią część Anglii, amia-

nowicie 13 hrabstw na przestrzeni 12 tys. mil kwadratów. Na olbrzymiej tej przestrzeni, zamieszkiwanej przez blisko 14 milionów ludzi, zamarło częściowo życie, gdyż zarówno ruch pociągów, jak i tramwajów, sygnalizacja elektryczna, jak i normalne życie w domach uległo przerwaniu.

Yankesi wygrali dubla

W finale pucharu Davisa Anglia prowadzi 2:1

Dziś obraduje kongres nad zmianą systemu rozgrywek

W poniedziałek na centralnym kortie Wimbledonu odbyło się spotkanie w grze podwójnej w finałowym meczu o puchar Davisa pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi.

Anglicy, oszczędzając Perry'ego do decydującej rozgrywki z Shieldsem wystawili w dublu parę Hughes — Lee, amery-

kanie natomiast swój reprezentacyjny zespół Stoeffen — Lotl.

Mimo rezerwowego składu para angielska grała bardzo dobrze i z wyjątkiem drugiego seta, który amerykanie wygrali w brawurowy sposób, stawali bardzo zacięty opór groźnemu przeciwnikowi. Ostatecznie mistrzowska para świata

zwyciężyła w czterech setach w stosunku 7:5, 6:0, 4:6, 9:7.

Wobec powyższego wyniku w ogólnej punktacji meczu prowadzi narazie Anglia 2:1. Pozostałe dwie gry pojedyncze odbędą się we wtorek, przyczem Perry zmierzy się z Shieldsem, a Austin z Woodem.

„Uspienski sobor”
będzie zburzony

Rząd sowiecki postanowił zburzyć jeszcze w ciągu 1935 r. najwspanialszą świątynię moskiewską go Kremla „Uspienski Sobor”. Motywem jej zburzenia ma być okoliczność, że cerkiew ta była od wieków miejscem koronacji wielkich książąt, carów i cesarzy rosyjskich.

Świątynia przechodziła różne koleje losu. Zbudowana za czasów, gdy u nas panowali ostatni Piastowie, — już w następnym wieku po częła grozić upadkiem, co też podczas nieudolnej rekonstrukcji przez ówczesnych architektów rosyjskich w rzeczy samej nastąpiło. Dopiero w latach 1476 — 1479 włoski budowniczy, Florante, wzniósł ją na nowo, w stylu t. zw. „wczesno-moskiewskim” z ledwo widocznymi śladami włoskiego odrodzenia. Była ona nader cennym pomnikiem epoki oraz pamiątką historyczną. Po zburzeniu cerkwi Zbawiciela, druga wielka świątynia Moskwy ulegnie ruinie.

Ochroniajcie

skórę twarzy i ciała przed słońcem i zmianami atmosferycznymi! Kremem „ULTRASOL” lub olejkami „NEGRITA”. Ekonomiczne w użyciu, bo nie wymagają częstego wcierania podczas opalania. Szybkie, piękne ciemnienie skóry.

Wszystko dla kuracjuszków!
Marienbad — perła zdrojowisk światowych

Marienbad, w lipcu.
Marienbad (Marianske Lazne) jest malowniczą miejscowością, ozdobioną bogatymi parkami i gęstymi szpilkowymi lasami. Przepiękna jest okolica tego miasta. Kilometrowe spacerery do „Zoo”, „Lido”, „Panoramy”, „Rühbezahlu”, „Egerländeru” i wielu innych lokali zachwycają swoimi malowniczymi widokami i pozostawiają głębokie wrażenie. Dzięki temu położeniu Marienbad w zupełności zasługuje na miano: „perły światowych zdrojowisk”.

To, co w Marienbadzie przede wszystkim rzuca się w oczy, — jest to duża ilość dobrze wyglądających, tegich kuracjuszków. W mieście tem wcale nie widać chorych, jak to np. ma miejsce w innych czeskich zdrojowiskach: w Karlsbadzie (Karlovy Vary) lub w Piszczanach.

Do Marienbadu przybywają przeważnie chorzy na... otyłość i dążący do osiągnięcia „linji”; przybywają prawie z całego świata. Patrząc się na tę wieżę Babel tłuściochów, można z łatwością dojść do przekonania, że na świecie wcale nie

jest tak źle, że kryzys gospodarstwa dawno już minął.

Gdy chodzi o „grubasów” — nigdzie, na całej kuli ziemskiej nie można mieć tak plastycznego obrazu, jak w Marienbadzie. Nie jeden reżyser z Hollywoodu mógłby tu znaleźć odpowiednie gwiazdora filmowego, rywalizującego pod względem ciężkiej wagi z najslawniejszymi atletami i bokserami.

Marienbad nietylko pod tym względem wyróżnia się pomiędzy innymi zdrojowiskami. — W tem mieście prawie się nie zmienia i wszystko żyje tradycją. Ma się tu wrażenie, że porządek świata jest stały, że normy, regulujące wszędzie ten porządek różnymi przepisami i sankcjami, w Marienbadzie są zbyt liczne, że poprostu ustawodawca tu nie ma nic do roboty.

60-lecie Barbousse'a

Sławny pisarz francuski, Henri Barbusse, ukończył w tych dniach 60-ty rok życia. Karjerę literacką rozpoczął Barbusse w roku 1895, wydając tom wierszy. Sławę światową wyśkała powieścią wojenną p. t. „Ogień”, wydaną w roku 1916. Dzieło to przetłumaczone zostało prawie na wszystkie języki światowe. Po „Ogniu” wydał Barbusse w roku 1919 powieść p. t. „Clar-te”. Barbusse napisał też książkę p. t. „Jezus”. Od dłuższego czasu wydaje świetny pisarz miesięcznik „Monde”. Z przekonania jest Barbusse komunistą.

8 URZĄD SKARBOWY

wzywa tych wszystkich subskrybentów, którzy nie odebrali dotychczas obligacji 6 proc. pożyczki narodowej splanowanej w 6 ratach do 5 marca r. b. aby bezwzględnie zgłosili się do urzędu w godzinach urzędowych po odbiór.

Główną maksymą jest tu: „Wszystko dla kuracjuszków”. Obserwuje się to wszędzie, czy to w zakładach kąpielowych, czy w hotelach, restauracjach, kawiarniach, czy w hotelach, restauracjach, kawiarniach, pensjonatach lub sklepach. Częstość do przesady, a przede wszystkim uprzejmość służby, — to są naczelnymi czynnikami, górującymi nad innymi zaletami.

Ogólny kryzys gospodarczy dał się i tu we znaki. Nie jedno przedsiębiorstwo stoi przed ruiną. Niedawno został zlicytowany w drodze egzekucji jeden z najpoważniejszych zakładów gastronomicznych, a były na licytacji za czwartą część jego rzeczywistej wartości. Z kuracjuszków przeważają tu goście z Niemiec, do czego przyczynia się w znacznej mierze niski kurs korony czeskiej i sąsiedztwo z Rzeszą. Ilość gości z Polski jest znaczna. Z powodu kryzysu ceny bardzo spadły, szczególnie w hotelach i pensjonatach. W centrum miasta w pierwszorzędnym hotelach wahają się ceny od 20 — 25 koron czeskich za pokój. Również w restauracjach można zauważyć tendencję zniżkową.

Dr. A. A.

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy. Międzynarodowy Dziennik. Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się z góry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:	
rocznie	dol. 9.00
półrocznie	dol. 4.50
kwartalnie	dol. 2.25
miesięcznie	dol. 0.75
pojedynczy egzemplarz	dol. 0.05

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass. U. S. A. wydaje: The Christian Science Journal, Christian Science Sentinel, The Herald of Christian Science w językach: niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim. Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

Straceniec caluje stryżek

Wykonanie wyroku śmierci we Lwowie

Ze Lwowa donoszą: Wykonano we Lwowie wyrok śmierci. Na szubienicy zawisł Stefan Korpan, który na zasadzie werdyktu sędziów przysięgłych jako członek O. U. N. został skazany na śmierć przez powieszenie za zabójstwo dokonane na osobie komendanta posterunku p. p. w Wybranówce s. p. przodownika Wróbla. Na skutek oddalenia kasacji przez sąd najwyższy kara śmierci się uprawomocniła, wobec czego skazańcowi nie pozostało nic innego, jak droga łaski do p. prezydenta Rzpli

tej, który jednak z przysługującego mu prawa nie skorzystał i Korpan nie ułaskawił. W tym nadeszło o tem oficjalne zawiadomienie z Warszawy. Korpan poinformowany o nieułaskawieniu go nie wyraził żadnego życzenia. Noc spędził na modlitwie w towarzystwie księdza. Nad ranem nastąpiła egzekucja. Wykonał ją jeden z pomocników kata. Straceniec nie pozwolił sobie zawiązać oczu, przedtem jeszcze ucałował sznur, na którym za chwilę zawisł.

Polska i Włochy

mają największy przyrost naturalny ludności

Główny urząd statystyczny opracował dane, dotyczące przyrostu ludności w poszczególnych krajach w roku ubiegłym.

W Polsce przyrost ten wyniósł 402.465 osób, w Anglii wraz z Walią 83.948, w Czechosłowacji 82.377, we Francji —

21.598, w Holandji — 99.194, w Niemczech 226.113, w Portugalii — 83.319, na Węgrzech — 60.820, we Włoszech 419.778, w Kanadzie 120.511.

Największy stosunkowo przyrost, mianowicie 12,3 na 1.000 mieszkańców w stosunku rocznym, zanotowano w Polsce.

Ofiary na powodzian należy wpłacać na konta PKO 63.115 i 60.602

Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z d. 31.VII. 1934 r. Nr. 3.

ROMAN SZARLETT

MORD W AUCIE

Powieść kryminalna

(Ciąg dalszy).

— Ten środkowy — rzekł Griffiths — pochodzi od nogi dość wąskiej, żelówka buta była skórzana... zdaje się, że to jest lewa noga. Ponieważ odciski palców są bardzo widoczne, niż odciski obcasu, sądzę, że jest to ślad nogi ambasadora, wsiadającego do auta. Dwa inne ślady pochodzą od podeszew kauczukowych numeru sześć lub sześć i pół.

— A więc był to człowiek wysokości 5 stóp, lub pięciu i pół? — spytał Dobson.

— Mniej więcej. Dobson badał dalej auto. W trakcie tego zauważył on małą plamkę na drzwiach wozu, którą pokazał tryumfująco Griffithsowi.

— Patrzcie, jeżeli stoi się na stopniu, ślad ten znajduje się akurat na wysokości kolana. Zbrodniarz musiał oprzeć kolano o drzwi czki dość mocno, gdyż można zauważyć wzór ubrania odcisnięty na karoserji.

Otworzono auto i Griffiths uczynił nadzwyczajne odkrycie; oto mię

dzy oknami pozostał mały kawałek materiału. Dobson przyjrzał mu się uważnie i zabronił komukolwiek dotykać go, jak również i ciała zabitego aż do przybycia delegacji zagranicznej.

Było już około dwunastej, gdy szef policji George Northcote zszedł na podwórze. Przez kilka minut rozmawiał z obu detektywami, lecz rozmowę ich przerwał przybycie inspektora francuskiej policji, p. Paul Cordiona.

ROZDZIAŁ III.

Sir George przywitał gości i udał się wraz z obu detektywami do swego biura.

— Oto jestem — rzekł Cordion — Przybyłem szybko, prawda? A może zjawiłem się już za późno?

Dobson uśmiechnął się. Nie chcieliśmy niczego przedsięwziąć przed pańskim przybyciem.

— Dobrze. Idziemy.

— Niestety, nie ma jeszcze pana Mayera.

— Mayer! — rzekł uśmiechając się ironicznie Cordion. — Z całą

swoją gwardją w komplecie. Śmiesznie! Jagdybyśmy, panowie i ja, nie byli zdolni rozwiązać tego problemu. — Ale wracając do naszej sprawy; czy panowie przestuchali już szofera?

— Tak, to wszystko mamy. Cordion rzucił okiem na zwłoki ambasadora.

— Czy mogą mi panowie podać jakieś detale?

Dobson zreferował mu szybko całą sprawę.

— Jak sądzicie, czy zbrodni dopuścił się jakiś Anglik? — spytał Cordion.

— Przyznam się — odpowiedział Dobson, — że nie zastanawiałem się jeszcze nad narodowością mordercy. Anglicy wprawdzie posługują się chętnie sztyltem, ale ponieważ chodzi tu prawdopodobnie o morderstwo polityczne, mordercą może być także obcokrajowiec.

— O, to może być morderca z pobudek osobistych. Kto wie? — rzekł Cordion.

Według zeznań szofera, Chaudit nie miał nieprzyjaciół. — rzekł Dobson. — Jego świadectwo jest oczywista niewystarczające. Jutro rano przestuchamy pannę Chaudit i personel ambasady. Kradzież portfela wskazuje jednak raczej na morderstwo polityczne.

Dobson, Cordion i Griffiths drzemali w głębokich fotelach biura, kiedy zanonsowano im przybycie

niemców; dzień miał się już ku sychłowi.

Dobson zaznajomił przybyłych z obecnymi.

— Może filiżankę kawy, panie Mayer? — zaproponował Dobson.

— Nie, dziękuję. Należy zabrać się natychmiast do roboty. Pozwólcie panowie przedstawić sobie moich współpracowników: doktor Hans Gaertner, nasz chirurg; doktor Max Kroening, chemik; doktor Otto Ewerst, ekspert od daktyloskopji; pan Franz Gross, nasz fotograf.

Dobson streścił im w krótkich słowach bieg wypadków i zapoznał ich z przyszczalnymi motywami zbrodni. Poczem zaprowadził ich do auta.

— Czy widzi pan, panie Mayer, słaby odcisk mordercy?

— Owszem — odpowiedział — należy zrobić zdjęcie tego wszystkiego.

Po chwili operator Gross zajął się robieniem zdjęć. Następnie doktor Ewerst i Dobson zabrali się do odszukiwania innych śladów. Wkrótce nadszedł doktor Albrecht, który przy pomocy doktora Gaertnera, chirurga, wyniósł z auta ciało nieśczęśliwego ambasadora, aby poddać je odpowiednim badaniom.

Dobson oczekiwał rezultatu badań w swoim biurze. Wkrótce lekarze nadeszli.

— Ambasador zmarł od ciosu, za danego nożem, który przebił prawe

pluco i główną arterję — skonstatował doktor.

— Ładna robota — rzekł Dobson.

— A narzędzie zbrodni?

— Zwykły noż rzeźnicki, trochę brudny zresztą.

— Czy ma jakąś markę?

— Tak; M. Norgate, w Sheffield.

— Ah! Nareszcie jakaś wskazówka!

Albrecht podał Dobsonowi noż zbrzydzony krwią; nie był on nowy, można to było wywnioskować ze zniszczonego ostrza. Mayer podszedł bliżej i przyglądał się mu przy pomocy powiększającego szkła.

— Bardzo ciekawe. Czy mogą pożyć sobie ten noż... tylko na jeden dzień.

Dobson zgodził się.

— A pan, panie Cordion? — spytał inspektor.

Francuz wzruszył ramionami.

— Nie potrzebuję go wcale. Panowie zajmą się odszukaniem fabry kanta. Co do mnie... Bóg wie, co będę robił!

— A ten kawałek materiału, panie Dobson? Czy możemy go zabrać również?

Dobson zgodził się na wszystko. W gruncie rzeczy nie był on wcale niezadowolony, że Niemcy wzięli tę część pracy na siebie. Trzej detektywi rozeszli się, aby wziąć się poważnie do pracy. Dobson ze Scotland Yard'em, Mayer ze swoją gwardją ekspertów i Cordion... san.

(d. e. n.)

Likwidacja konfliktu w ubezpieczalni

Lekarze kasowi otrzymają 13 proc. dochodów z lecznictwa, zamiast 11 i pół procent

Nową umowę zbiorową podpisali min. Paciorkowski i zarząd nacz. izby lekarskiej

Trwające od kilku tygodni rokowania w sprawie ustalenia warunków nowej umowy zbiorowej w ubezpieczalniach, prowadzone pomiędzy przedstawicielami naczelnej izby lekarskiej, a reprezentantami zakładu ubezpieczeń na wypadek choroby w Warszawie, zakończone zostały w dniu wczorajszym. Liczne konferencje, odbyte

przy udziale ministra opieki społecznej, Paciorkowskiego, reprezentantów ubezpieczalni społecznych i lekarzy kasowych posunęły sprawę naprzód.

Podczas gdy wszelkie postulaty natury prestiżowej zostały szybko przesądzone po myśli lekarzy, to

kwestja wynagrodzenia wywołała najwięcej targów.

Chodziło o to, że lekarze stali na stanowisku, iż system obliczania zarobków na zasadach dotychczasowych nie powinien być utrzymany, gdy ubezpieczalnie energicznie protestowały przeciwko wprowadzeniu stałych poborów. W rezultacie, gdy finalizacja rokowań napotykała na coraz większe trudności, a termin prekluzyjny, udzielony przez ministra Paciorkowskiego na ugodowe rozstrzygnięcie konfliktu mijał, sprawa

przekazana została arbitrażowi.

Decyzja ogłoszona została jeszcze w sobotę. Na jej podsta-

wie wynagrodzenie lekarzy kasowych obliczane będzie w przyszłości również na zasadzie normy procentowej od dochodów ubezpieczalni społecz-

nych i to w granicach od 11 do 13 procent.

Po załatwieniu szeregu spornych jeszcze spraw sporządzony został

PASZPORTY ULGOWE DO PISZCZAN!

Reumatyzm, ischias, wysięki. Informacji o paszportach ulgowych, kuracjach ryczałtowych itd. udziela ustnie: **D. Lichtnówna, Łódź, Piotrkowska 85, tel. 128-03, pisemnie: Biuro Piszczany, Cieszyn, Śrutarska 18.**

Wypadek starosty Makowskiego

Omal nie utonął w nurtach Bzury

Starosta powiatu łódzkiego, p. Wincenty Makowski padł ofiarą wypadku, który jedynie dzięki natychmiastowej pomocy nie zakończył się śmiercią.

P. starosta Makowski w sobotę udał się do swej żony, zamieszkałej pod Sochaczewem nad rzeką Bzurą. Wieczorem łącznie z kilku znajomymi starosta wybrał się kajakiem na przejażdżkę po Bzurze. Towarzystwo zatrzymało się nad słuzą, gdzie są wiry wodne.

Kajak starosty Makowskiego

dostał się w taki właśnie wir i wyrócił się. P. Makowskiego fale zalały i uniosły.

Na szczęście w pobliżu znajdowali się dwaj rybacy, którzy na łodziach pospieżyli na ratunek i w odległości około 50 metrów wyłowili nieprzytomnego już starostę.

Niewłoczną pomoc lekarską doprowadziła go do przytomności. Mimo tego wypadku starosta Makowski w dniu wczorajszym normalnie urzędował.

projekt nowej umowy zbiorowej, który został przez delegatów parafowany w sobotę i ostatecznie podpisany przez naczelną izbę lekarską oraz przez ministra opieki społecznej, jako władzy nadzorczej zakładu ubezpieczeń na wypadek choroby

Nowa umowa zbiorowa, obowiązująca od 1 sierpnia r. b. ustala pobory lekarzy w wysokości od 11 do 13 proc. dochodów ubezpieczalni z lecznictwa, przyczem dla miast największych stawka ta ustalona została na 13 procent. W ten sposób

lekarze kasowi w Łodzi uzyskali podwyżkę, gdyż dotychczas zarobki ich wynosiły 11 i pół proc. od dochodów ubezpieczalni.

Pomyślnie załatwione zostały postulaty, dotyczące przeniesień, angażowania, oraz sądu dyscyplinarnego. Odtąd ubezpieczalnia nie będzie mogła przenosić lekarzy z jednego miejsca na drugie, co było nieraz ze względu na długoletnią praktykę lekarzy poważnym dla nich ciosem. Na nowe stanowiska w ubezpieczalniach przyjmowani będą lekarze

tylko w drodze konkursów, do których dopuszczeni będą delegaci związków zawodowych lekarzy.

Dalsze punkty nowej umowy zbiorowej regulują jeszcze szereg innych doniosłych dla lekarzy zagadnień, a przede wszystkim sprawę sądów dyscyplinarnych, które uważane były przez ogół lekarzy, jako kwestja natury prestiżowej.

Tomaszów

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.

Wczoraj aresztowani zostali za działalność komunistyczną Abram Lewkowicz, Icek Borycki, Wajeman vel Rubin Fajwel, oraz Icek Blibaum. Podczas przeprowadzonej rewizji u aresztowanych znaleziono bibliotekę komunistyczną.

WYDAWANIE P. N.

KKO zawiadamia, że począwszy od dnia 22 sierpnia rozpocznie wydawanie obligacji Pożyczki Narodowej tym, którzy subskrybowali pożyczkę w sześciu ratach i wplacili ostatnią ratę w marcu r.b.

Coś dla Pani

Piękna pani nie powinna mieć zmarszczek. Należy stanowczo używać na plaży okularów — mrużenie oczu na słońcu najprędzej wywołuje zmarszczki.

Największy wybór ciemnych okularów w magazynie optycznym

SZYMON URBACH
Piotrkowska 33, tel. 222-23

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suck. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193) A. Rychtera i B. Łoboda (11 Listopada 86).

STOLIKI ZAMIAST ŁAWEK SZKOLNYCH.

Kuratorjum szkolne łódzko-warszawskie wydało zarządzenie w sprawie przeprowadzenia remontów w gmachach szkolnych. Sale zajęć mają być odnowione jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. W szkołach powszechnych wprowadza się na jest inowacja, polegająca na tym, że w klasach będą mogły być ustawione stoliki zamiast ławek szkolnych. Jak bowiem wykazały badania lekarskie ławki szkolne wpływały ujemnie na rozwój fizyczny uczniów.

Osobiste

Wczoraj po powrocie z urlopu objął urzędowanie komisarz zarządu m. Łodzi inż. Wacław Wojewódzki.

Powrócił z urlopu wicestarosta pow. łódzkiego p. Franciszek Denys i objął urzędowanie.

Jutro po powrocie z urlopu obejmie urzędowanie prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi p. Kallapski. Rozpoczyna urlop wypożyczkowy wiceprokurator p. Stanisław Zgliczyński.

Jutro również po powrocie z urlopu wypoczynkowego obejmie urzędowanie komendant policji m. Łodzi insp. Anatoljusz Elsesser Niedzielski.

TEATR ROZMAITOCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Dziś, z powodu ataku lotniczego teatr nie czynny.

Jutro, w środę **Ostafni faniac** z **Michałem Michalesko** Ceny popularne.

W czwartek po cenach jednolitych cały parter **1 złoty**

„Melodja ojca“ z **Michałem Michalesko**

Zarząd pensjonatu inż. Biren cweigowej w Inowłodzu komunikuje na zasadzie badań laboratoryjnych dla Silberstroma, że podejrzenia o dyfteryt przy zachorowaniach osób zamieszkałych w pensjonacie okazały się nieprawdziwymi. — Zgłoszenia przyjmuje się jak dotąd pisemnie i telefonicznie. Telefon nr. 4, Inowłodz.

Grand-Kino

Dziś wielka premjera!

Sensacyjniejsze, niż „Ludzie podziemi“
Potężniejsze, niż „Wielkowiejskie ulice“

Najnowszy przebój prod. Paramountu p. t

Klub Dzentelmanów

W rolach głównych:

CLIVE BROOK
HELEN VINSON
oraz
GEORGE RAFT

Nadprogram: Najnowsze aktualności świata i P. A. T.

Początek o godz. 4-ej
Ceny miejsc niższe od 1.09



Wakacje szkolne

nie będą przedłużone

W dniu wczorajszym kolportowa na była na mieście pogłoska, jako by tegoroczne wakacje szkolne zostały przez min. oświaty przedłużone do 1 września. Jak się jednak dowiadujemy, pogłoska ta pozbawiona jest wszelkich podstaw. Z informacji, pochodzących od zastępcy guajacych na wiarę źródeł, wynika, że sprawa przedłużenia ferii szkolnych do 1 września ma bardzo mało widoków powodzenia. Wszystko przemawia raczej za tem, że ferje nie będą sprolongowane. Ostateczna decyzja w tej sprawie jednakże jeszcze nie zapadła.

Nieprawdziwe wieści o skutkach powodzi w Żegiestowie

W związku z notatką naszą, zamieszczoną w numerze z dnia 20 b. m. o stratach wynikłych z powodzi w Żegiestowie, proszeni jesteśmy o stwierdzenie co następuje:

Pod wpływem nieobowiązujących wieści nadechodzących z terenów rozkolportowano m. in. pogłoskę o rzekomych wielkich stratach, jakie miała wyrządzić powódź w Żegiestowie - Zdroju. Pogłoski te są z gruntu fałszywe, Żegiestów bowiem z powodzi wyszedł obr. ręką. Za wyjątkiem niew. szkód jakie wezbrana rzeka wyrządziła rolnikom i ogrodnikom na niżej położonych terenach przybrzeżnych, żadnych innych strat nie zanotowano. Stało się to jedynie dzięki temu, że zarówno budynki zakładowe jak i wille prywatne, położone są na znacznej wysokości, wynoszącej kilkadziesiąt metrów ponad normalny stan wody w Popradzie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i pojutrze przedstawienia zawieszono.

W piątek wchodzi na afisz dawno oczekiwana premiera Ferdynand

TEATR LETNI

Jeszcze tylko dziś arcywesola farca Arnolda „Zgorzenie publiczne”. Dziś początek wyjątkowo o godz. 8.30 wiecz.

„BAGATELA“

Dziś w teatrze rewjowym „Bagatela” tak samo jak wczoraj, odbędzie się tylko jedno przedstawienie o godz. 8 wieczorem w związku z próbą ataku lotniczego na nasze miasto.

Należy zaznaczyć, że w dzisiejszym przedstawieniu wezmą udział ulubieńcy publiczności para Wojnar i Soboltówna, którzy po krótkiej niedyspozycji znowu będą pojawiać się na deskach „Bagateli”

Spór architektów łódzkich

Kto jest autorem projektu domu-pomnika imienia marszałka Piłsudskiego

Wśród społeczeństwa łódzkiego wielkie zaciekawienie wzbudził spór, toczący się między dwoma łódzkimi inżynierami - architektami, Wiesławem Lisowskim i Adamem Markusfeldem. Tem jego jest gigantycznych rozmiarów

dom - pomnik im. marszałka Piłsudskiego,

którego budowa ma być w najbliższych dniach rozpoczęta na terenie powęglowym.

Jak wiadomo, w ubiegłym roku obywatelski komitet budowy domu - pomnika im. marszałka Piłsudskiego rozpiął konkurs na projekt budowy wyżej wymienionego pomnika. Na konkurs ten zgłosił między innymi

inż. Lisowski swój projekt, poza jego własnym podpisem, figurował pod nim również podpis inż. Markusfelda.

Sąd konkursowy odznaczył z

pośród wielu nadesłanych prac, zgłoszoną przez inż. Lisowskiego. Obaj inżynierowie otrzymali specjalne pisma, wyróżniające ich projekt, do którego

im obu przyznano prawa autorstwa.

Kiedy w początku bieżącego roku obywatelski komitet budowy domu - pomnika powierzył wykonywanie robót inż. Lisowskiemu, pomijając inż. Markusfelda, ten wystąpił ze swoimi prawami do autorstwa i za pośrednictwem swych adwokatów rejentalem wezwaniem zabronił inż. Lisowskiemu przystąpienia do wykonywania budowy.

Wobec powyższego inż. Lisowski za pośrednictwem swego adwokata wystąpił do sądu okręgowego o unieważnienie orzeczenia sądu konkursowego, przyznającego inż. Markusfeldowi

spółautorstwo projektu.

Inż. Markusfeld wystąpił z temże samem żądaniem o unieważnienie orzeczenia sądu konkursowego i prosi o przyznanie wyłącznie jemu prawa autorstwa.

Ciekawy ten spór znajdzie epilog w sądzie w najbliższym czasie.

Z informacji, udzielonych nam przez inż. Lisowskiego wynika, że inż. Markusfeld, jako młody, początkujący architekt, pracował u niego w biurze w charakterze siły pomocniczej. Kiedy ogłoszony został konkurs na projekt budowy wspomnianego domu - pomnika, inż. Lisowski począł nad nim pracować, w czym dopomagał mu jedynie

w charakterze płatnej siły, inż. Markusfeld.

Po całkowitem ukończeniu

prac nad projektem, jak wyjaśnia nam inż. Lisowski, inż. Markusfeld poprosił go o pozwolenie złożenia i jego podpisu pod pracą. Taki był pono zwyczaj w biurze inż. Lisowskiego, że ci z młodych architektów, którzy w jakikolwiek sposób dopomagali swemu szefowi przy wykonywaniu danej pracy,

mieli prawo, za zgodą jego, podpisywania się na teże pracy.

Zdaniem inż. Lisowskiego, postępek inż. Markusfelda należy scharakteryzować co najmniej, jako niewdzięczność. Jak da lej oświadcza inż. Lisowski, pracował on dla komitetu zupełnie bezinteresownie. Komitet nadesłał podziękowanie jemu, jak również inż. Markusfeldowi, nie wnikając w to, że ten ostatni był zatrudniony

jedynie w charakterze najmniejszej siły,

stosującej się do wskazówek szefa, a pobierającej gażę. Na poparcie swych słów może inż. Lisowski, jak twierdzi, wykazać się listą płacy, określającej stosunek jego, jako pracodawcy, do inż. Markusfelda, jako pracownika.

Co się tyczy przystąpienia do budowy, to w ostatnich dniach zlanowano już 5 wagonów wapna, pobudowano szopy, prowizoryczne budynki i t. p., czekając teraz tylko na powrót z urlopu pana wojewody, który osobiście rozpocznie prace potwierdzi. W każdym razie sprawa budowy jest absolutnie niezależna od sporu, toczącego się między wymienionymi architektami.

Jak nas natomiast informuje inż. Markusfeld, praca nad projektem domu - pomnika została wykonana w całości przez niego. Nie przeczy on, iż rzeczywiście pracował w biurze inż. Lisowskiego, otrzymując gażę, lecz nie dotyczyła ona o mawianej pracy, do której, zdaniem inż. Markusfelda,

inż. Lisowski prawie ręki nie przyłożył.

Z twierdzeń młodego architekta wynika, że gdyby dątki loskopowano matrycę, na której odbite są projekty, względnie wszelkie inne papiery i rysunki, to nie znalazłoby się w nich absolutnie żadnych śladów palców inż. Lisowskiego.

W zasadzie inż. Markusfeld wtrzymuje się od adzielenia dalej idących informacji przed sprawą sądową, która się wkrótce odbędzie

Dwa razy daje, kto prędko daje

Dalsze ofiary wpływają na rzecz powodzian

W dniu wczorajszym ukonstytuowała się sekcja materialowa grodzkiego komitetu pomocy powodzianom. Przewodniczącym został wybrany poseł Wolezyński, wiceprzewodniczącym ksiądz Nowicki, sekretarzem red. Milker. Komitet zwraca się do społeczeństwa łódzkiego z następującym apelem:

Obywateli! Sekcja materialowa grodzkiego komitetu pomocy powodzianom przystępuje do zbiórki materiałów. Odwołujemy się do zakładów przemysłowych i handlowych o przesyłanie materiałów do składnicy komitetu przy ulicy Ogrodowej 76.

Pozatem ukaza się na mieście wozy zbiorcze, na których uproszone osoby zbierać będą ofiary materiałowe od ogółu obywateli miasta. Akcja, jako doraźna, musi być przeprowadzona w okresie 2 tygodni. Składajcie ofiary w myśl zasady: „Dwa razy daje, kto prędko daje”.

O terminie ukazania się wozów ze wskazaniem dzielnic,

w których przeprowadzana będzie zbiórka, ukaza się specjalne komunikaty prasowe.

Z inicjatywy Poczтового przyposobienia wojskowego w Łodzi odbyło się w ubiegłą sobotę w świetlicy PPW., zebranie wszystkich pracowników zatrudnionych w miejscowych urzędach pocztowo-telegraficznych, na którym jednomyślnie uchwalono opodatkować się w wysokości 1 proc. od pobieranego uposażenia brutto przez okres trzech miesięcy na cele pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce.

Suma uzyskana w ten sposób wyniesie około czterech tysięcy złotych. Niezależnie od powyższego

stowarzyszenie Rodzina pocztowa przystąpiło do wysyłki w znacznej ilości zebranej już bielizny i ubrań złożonych przez pracowników pocztowych w Łodzi.

Zarząd związku lekarzy państwa polskiego obwodu łódzkiego uchwalił przyłączyć się do akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi przez zadeklarowanie 1 proc. poborów swych członków, zatrudnionych w ubezpieczalni społecznej w Łodzi, na przeciąg 3 miesięcy.

Pensjonariusze i zarząd pensjonatu „Polanka” w Kolumnie złożyli w naszej administracji na powodzian zł. 25.—

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Muzyka lekka z Ciechocinka.

13.10 Audycja dla dzieci młodszych: „Jaś w polu wśród zniwiarzy”.

13.20 Piosenki hiszpańskie (płyty)
16.00 Wielcy kompozytorzy jako wykonawcy własnych utworów.

17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Jerzy Stephan (skrzypce) i Konrad Zelechowski (śpiew).

18.00 „Zamość i Zamojszczyzna”
18.15 Recital fortepianowy Sergiusza Nadgryzowskiego.

18.45 Skrzynka pocztowa łódzka
19.15 Piosenki w wyk. Janusza Popławskiego, Lueyny Szczepańskiej i Jerzego Czaplkiego.

19.50 Wiadomości sportowe.
20.02 Recytacje poezji legionowych.

20.12 Koncert muzyki lekkiej.

21.02 Muzyka (płyty)
21.12 Koncert popularny.
22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15. BUKARESZA. Koncert symfoniczny. Koncert D-dur Mozarta.

20.15. WIENIEŃ. Koncert symfoniczny pod dyr. W. Mengelberga. Tr. z Mozarteum w Salzburgu. Symfonia B-dur Bacha, Symfonia Pastoralna Czajkowskiego.

20.20. BUDAPESZT. Wieczór Liszta.

20.30. STRASSBURG. „Sire” — słuchowisko Lavendana.

20.45. MEDJOLAN. „Polska krew” — operetka Nedbala.

W BLASKU



Tręść! Wystawa! Akcja!
Melodia! Piosenki! Piękne kobiety!...

— oto atuty wielkiego filmu rewjowo-muzycznego p. t.

W BLASKU KSIĘŻYCA

W rolach gł.
Mary BRIAN
i Leo Carillo

Wkrótce kino PALACE

NAKLADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

ukazały się już
„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”
Filmo-romans
Szymona Bogdanowicza
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena 2 zł.

W zreorganizowanym wydziale „SAFES”
Banku Handlowego w Łodzi
Sp. Akc. (Al. Kościuszki Nr. 15)
została otwarta dla wygody Sz. Klienteli

PRZECHOWALNIA

przyjmująca za niewielką opłatę na przechowanie różne przedmioty w opieczętowanych kufrach, walizkach i t. p., co jest szczególnie dogodnie dla osób udających się

w podróż, na lotniska i t. d.

Masowa kontrola w piekarniach

Stanowisko czeladników żydowskich w obecnym zatargu

W konflikcie pracowników piekarskich z cechem piekarzy łódzkich nastąpiło pewne odprężenie. Strejk, który miał być początkowo proklamowany na wczoraj, został narazie odroczony do piątku, kiedy to mają być wznowione rokowania z piekarzami na terenie inspekcji pracy. Ale niebezpieczeństwo strejku nie zostało zażegnane.

Umowę zbiorową wypowiedzieli jak wiadomo, jedynie piekarze chrześcijańscy, przyczem jako jeden z powodów wypowiedzenia podali oni, że piekarnie żydowskie pracują w niedzielę. De facto jednak cechowi piekarzy chrześcijańskich chodzi nietylko o to, aby żydowskie piekarnie nie pracowały w niedzielę, ile o to, aby i jego członkowie mogli pracować z soboty na niedzielę. Zjazd piekarzy, jaki odbył się niedawno w Warszawie, przyjął w tym względzie charakterystyczną uchwałę,

domagającą się od władz, aby zlegalizowały niedzielną pracę w piekarniach.

Sprawa ta jednak napotyka ze strony czynników miarodajnych na zdecydowany sprzeciw. Ministerstwo opieki społecznej zezwoliło na niedzielną pracę w piekarniach żydowskich jedynie dlatego, ponieważ żydzi nie pracują w sobotę i przymusowy odpoczynek niedzielny wpłynąłby na zmniejszenie dni pracy do pięciu w tygodniu.

Piekarze żydowscy w Łodzi umowy nie wypowiedzieli, ale mimo to czeladnicy żydowscy, zrzeszeni w oddziale IV związków zawodowych przystąpią do ogólnego strejku robotników przemysłu spożywczego. Okazuje się bowiem, że jak w chrześcijańskich, tak i w żydowskich piekarniach nie są przestrzegane przepisy o 8-godzinnym dniu

pracy i że czeladnicy pracują tam też po 15—16 godzin na dobę. Poza tym żyd. czeladnicy stoją na stanowisku poparcia akcji o utrzymanie dotychczasowej umowy. Żyd. czeladnicy nie przystąpią do ogólnego strejku, gdyby likwidacja konfliktu miałaby jakikolwiek wpływ na zmniejszenie dni pracy w piekarniach żydowskich do 5 w tygodniu, tembardziej, że co pewien czas przeznaczają oni jeden dzień w tygodniu na rzecz bezrobotnych czeladników.

Dodać należy, że wskutek interwencji związków zawodowych od była się w nocy z soboty na niedzielę masowa kontrola w piekarniach łódzkich. Urzędnicy starostwa grodzkiego stwierdzili, że w piekarniach odbywa się praca w godzinach nadliczbowych, wobec czego sporządzili winny protokół.

W dniu 29 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła i pochowana została nasza ukochana żona, matka, teściowa i babka

B. P.

Tema z Wajtraubów

JABŁON

o czym zawiadamiają

Mąż, Dzieci i Rodzina

80-letni staruszek przejechany

przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Gdańskiej

Przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Gdańskiej miał miejsce w dniu wczorajszym o godzinie 9 rano tragiczny wypadek przejechania, którego ofiarą padł 80-letni Icek Kistman (Gdańska 24).

W chwili gdy Kistman usiłował przejść przez jezdnię, nagle nadjechała ulicą Zawadzka dorożka.

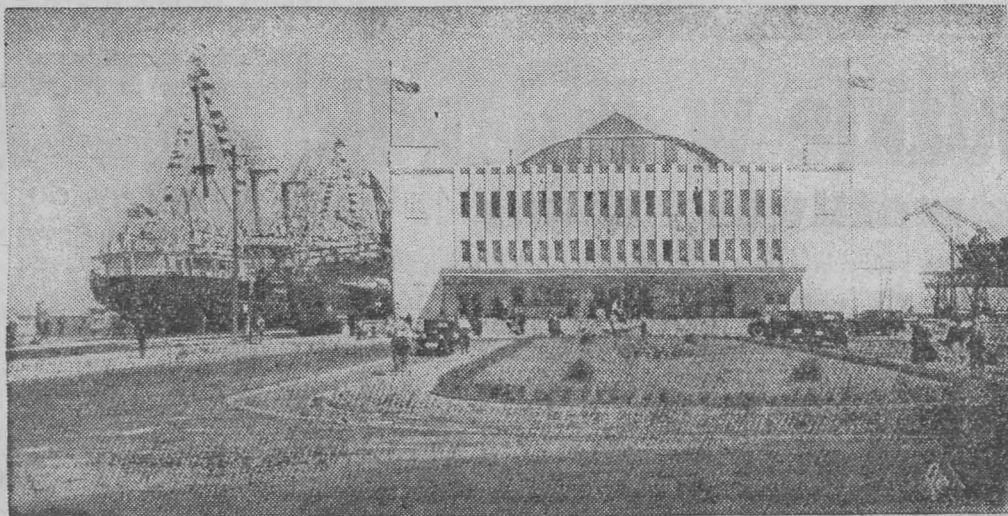
Kistman usiłował się cofnąć, było już jednak zapóźno. Dostał się

on pod kopyta końskie a następnie pod koła.

Do zalewającego się krwią starca zalewano pogotowie, którego lekarz stwierdził złamanie nogi, głębokie rany głowy oraz ogólne obrażenia.

Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków Kistman został przewieziony w stanie ciężkim do szpitala. Dorożkarzowi spisano protokół.

Dworzec morski w Gdyni



Imponujący dworzec pasażerski w naszym porcie morskim. Po lewej stronie widać okręt „Pułaski”.

Po czym poznać nieświeże jajko?

Jaja zapłodnione psują się bardzo prędko

Jajo zawiera w sobie wszystkie pierwiastki, które są potrzebne aby z nich mógł powstać nowy organizm. Z tego też względu jajo jest doskonałym środkiem odżywczym, przyczem zaznaczyć należy, że wartościowsze jest całe jajo, a nie oddzielnie żółtko albo białko.

W kuchni jajo znajduje szerokie zastosowanie i nie daje się niczem innym zastąpić. Ale i poza kuchnią można jaja konsumować, zwłaszcza w wypadkach rekonwalescencji, przy tuberkulozie, wyczerpaniu nerwowym itd. są one intensywnym pokarmem, który wpływa na szybką poprawę całego organizmu. Konsumować można jaja w trzech postaciach: na surowo, w stanie gotowanym na miękko lub twardo i smażone. Najtrudniej strawne są jaja smażone, ale trawienie jaj w tej lub innej postaci jest indywidualne.

Przy większej konsumpcji jaj zmniejsza się śmiertelność, zwłaszcza u dzieci.

Jeżeli przyjmujemy, że jajo kurze waży przeciętnie 60 gr. wtedy 6 gr. przypada na skorupkę, 36 na białko i 18 na żółtko.

Ze względu na ciała białkowe słusze można powiedzieć, że 30 jaj = 1 kg. mięsa wołowego. Pod względem zawartości tłuszczu jajo stoi najbliżej tłuszczu wieprzowego. (Białko zawiera 0.25 tłuszczu, żółtko — 31.39).

Kolor żółtka zależy od tego co jajo kura się karmiła. Przesądem jest twierdzenie, że jaja o ciemnej skorupce są świeższe. Najświeższe są jaja, których komora powietrzna jest bardzo mała i gdy całe jajo pod światłem jest przezroczyste. Im większa jest komora powietrzna i im bardziej zmaczone jest jajo, tem prędzej ulegnie ono zepsuciu. Jaja zupełnie nieprzezroczyste są zgniłe. Gdy dobre jajo dotknijemy lekko językiem na jego ostrym końcu wy czujemy niższą temperaturę niż na okrągłym. Gdy natomiast jaja są zepsute, wtedy temperatura na obydwóch końcach jest jednakowa. Świeże jaja ważą przeciętnie od 1,0784 — 1,0942. Starsze jaja tracą na wadze np. jajo, które waży 1.05 ma co najmniej 3 tygodnie. W pięciu lub dziesięciu procentowym roztworze soli kuch. świeże jaja opadają na dno, mniej świeże pływają

w wodzie, a zepsute trzymają się na powierzchni. Takie są sposoby badania świeżości jaj.

Jaja, które mają być przechowane muszą być świeże i nie zapłodnione. (Jajo zapłodnione może być świeże ale nie nadaje się do przechowania). U nas niema zakładów, w których z całą pewnością można by dostać jaja niezapłodnione. Odgrywa ta kwestja jednak dużą rolę, gdyż jaja zapłodnione psują się zawsze bardzo prędko. Utrzymuje się przypuszczenie, że najlepiej konserwują się jaja z marca, kwietnia, sierpnia (i później), gdyż najwięcej można mieć pewności, że nie były zapłodnione. Natomiast w maju i lipcu jaja są przeważnie zapłodnione.

Istnieją rozmaite sposoby przechowywania jaj. Należy je przede wszystkim przechowywać w miejscach chłodnych, przewiewnych na deseczkach o dużych kwadratowych otworach. Poza tem są inne sposoby, których celem jest niedopuszczenie powietrza do skorupki jaja. Wtedy należy jaja zanurzyć do szkła wodnego, mleka wapiennego, do roztworu kwasu salicylowego itd.

Co niesie moda



Piękny kapelusik — model paryski

Bardzo dobrze konserwują się jaja w mleku wapiennym, ale nabierają kredowego koloru, pozbawionego polysku i smaku ziemistego.

Z powyższego wynika, że należy jaja szeroko stosować w gospodarstwie domowym jako pełnowartościowy produkt i należy się w ten

produkt zaopatrzyć wtedy, gdy jest tańszy. Obecnie jaja są jeszcze dość tanie, aby można było zrobić zapas na całą zimę.

Pogadankę na powyższy temat z działy gospodarstwa domowego wygłosiła p. Masłowiczówna przed m. krofonom polskiego radja. (r)

Dziewięć Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74. róg Kopernika. tel. 129-88

Dziś premiera!

„Ja w dzień, ty w nocy”

W roli gł. rasowa, wytworna, piękna

KATE NAGY i ALBERT GRAVEY

Następny program: „Rajski Ptak” w roli gł. DOLORES DEL RIO
Ceny miejsc: I — 1.09. II — 90 gr., III — 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele o godz. 2-ej

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tylko Więcek i Odartus wyznaczeni z pośród łodzian do kolarskiego obozu treningowego

W celu odpowiedniego przygotowania naszych szosowców do wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa zorganizowany został przy CIWF na Bielanach obóz treningowy. Uruchomiony zostanie on dnia 6 sierpnia i obliczony jest na dwa tygodnie.

Do obozu tego wyznaczonych zostało 20 zawodników, z pośród których 16 najlepszych stworzy cztery drużyny kolarskie po 4-ch za wodników w każdej. Lista członków obozu wygląda następująco:

Duda (Garbarnia), Lange (HCP), Więcek (Resursa — Łódź), Odartus

(LKS), a z Warszawy: Korsak - Za lewski, Korwin - Piotrkowski, Igo. Moczulski (WTC), Olecki (Iskra), Michalski, Wasilewski, Konopczyński (Świt), Urbaniak, Lipiński (Skoda), Kielbasa (Amatorski K. S.), Gnączak, Kapiak (P. ad), Starzyński, Zieliński (Legja), Komornicki (Port Bema, Rurański (Stadjon).

W liście tej uderza brak doskonałego szosowca łódzkiego Kolo Jzyczyk, który ze względu na swe walory bardzo by zasłużył na udział w drużynie reprezentacyjnej, niż cały szereg innych szosowców warszawskich.

Kłopoty pięściarzy z reprezentacją Karpiński porzuca ring. — Rotholc ma nadwagę

W projektowanym składzie bokserkiej reprezentacji Polski na mecz z emigracją zajdą dość poważne zmiany.

Przedewszystkiem nie będzie Karpiński, gdyż klub jego CWS za komunikował związkowi, że Karpiński definitywnie wycouluje się z ringu. Wątpliwy jest też udział Rotholca, a to ze względu na nadwagę pięściarza Gwiazdy, która sięga granicy 4,5 kg. Rotholc nie ma z kim trenować, chociaż est pełen najlepszych chęci. Seweryniak w o nieuniknionej operacji kciuka u lewej ręki też nie wchodzi w rachubę.

Ostatecznie więc kapitan związku PZB oświadczył, że skład reprezentacji będzie następujący: waga musza Rotholc albo Czorutek, w wadze koguciej Moczko II (Skoda), rez. Rogalski (Warta), waga piórko wa Kajnar (Warta), rez. Polus (Warszawianka), waga lekka Bąkowski (Skoda), rez. Sipiński (Warta), waga półśrednia Misiurewicz (Warta), rez. Garneczek (IKP), waga średnia Chmielowski (IKP), rez. Majchrzycki (Warta), waga półciężka Przybylski (Błękitni), rez. Doro ba (Legja), waga ciężka Pilat (Warta), rez. Kreuc (IKP).

Dogrywka meczu ŁTSG—Widzew

W nadchodzącą niedzielę, dnia 5 sierpnia o godz. 10.30 przed południem odbędzie się dogrywka siedmiominutowa przerwane meczu ŁTSG. — Widzew na boisku LKS.

Dotychczasowy stan meczu brzmi 1:0 dla ŁTSG. i o ile utrzyma ono wynik zwycięski, zdobędzie tem samem definitywnie tytuł mistrza piłkarskiego okręgu łódzkiego.

Dogrywka ta odbędzie się przy drzwiach zamkniętych, więc bez udziału publiczności.

Skład Libertasu na mecz z ŁKS.

Po goście w Krakowie i Warszawie przyjeżdża wiedeńska drużyna piłkarska „Libertas” do Łodzi, gdzie w dniu jutrzejszym tj. 1 sierpnia rozegra na stadionie ŁKS przy Al. Unji o godz. 17.30 mecz z ligowym zespołem ŁKS. Libertas wystąpi przeciwko ŁKS w następującym składzie: Klimosch, Artez, Gotwald, Lebeda, Kundrat, Frühwirt, Brousek, Semp, Schneider. Vita i Schöwetter.

Nie będzie meczu Łódź—Budapeszt

Na wtorek, dnia 7 sierpnia projektowany był w Łodzi międzymiastowy mecz piłkarski Budapeszt — Łódź. Zawody te nie dojdą do skutku, ponieważ drużynę budapeszteńską sprowadzić miał do Polski Kraków, by rozegrać z nią spotkanie w ramach uroczystości legjonowych z okazji 20-lecia wymarszu kadrówki. Ponieważ uroczystości te ze względu na katastrofę powodzi zostały odwołane, tem samem też i mecz Łódź — Budapeszt nie może dojść do skutku. Kraków zamierza mecz ten rozegrać we wrześniu.

Rapid chce grać z reprezentacją Łodzi

Znakomita drużyna wiedeńska Rapid zwróciła się do ŁOZPN z prośbą o rozegranie w końcu sierpnia meczu z reprezentacją miasta w Łodzi.

Admira—Bologna Finał o „Mitropa Cup”

W Genui rozegrany został rewanżowy mecz o puchar Europy środkowej między wied. Admirą a doskonałą drużyną wiosek Juventus. Spotkanie tych drużyn zakończyło się zwycięstwem Juventus 2:1, lecz mimo to do finału zakwalifikowała się Admira, która w pierwszym meczu odniosła zwycięstwo nad Juventusem 3:1.

A zatem w finale pucharu europejskiego spotkają się Admira z Bologną.

Poznań i Warszawa mają już mistrzów okręgowych

W ubiegłą niedzielę zakończone zostały mistrzostwa piłkarskie w okręgach warszawskim i poznańskim. W stolicy w finałowym meczu Gwiazda pokonała PWATT 2:0, zdobywając tytuł mistrza, a w Poznaniu mistrzostwo zdobyła po raz siódmy już z rzędu drużyna Legji.

A zatem przeciwnikami ŁTSG w rozgrywkach o wejście do ligi będą Gwiazda, Legja oraz mistrz okręgu Pomorze — toruński Gryff.

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu ze zjazdu gwiazdzistego wkrađa się omyłka przy podaniu wyników. Mianowicie w kategorii do 600 ccm. trzecie miejsce przyznano Jastrzębskiemu (ŁKM.). Nagrodę za trzecie miejsce przyznano dlatego, że Jastrzębski przejechał tę samą ilość kilometrów co i pierwszy w tej kategorii Lewin.

Natomiast w kategorii ponad 600 ccm. pierwsze miejsce zajął Pytowski (ŻKM.), a drugie Fuks M junior.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szymb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL
Czynny do godz. 7-ej.

Do akt. Nr. Km. 1178/34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. S. Zamieszkały w Łodzi przy ul. Piromowicza 2 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Pomorskiej 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości mianowicie: mebli pokojowych i kuchennych, 2-eh żyrandoli oraz utensylii domowych oszacowanych na łączną sumę zł. 620 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie której oznaczonym.
Łódź, dn. 23.7.34 r.
p. o. Komornika
(*) Edmund Pawłowski
Sprawa Lajbusia Habergryca
p-ko Herszowi Berlandsztajnowi

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1—3. 921—4

ENGLISH Lessons. Angielskiego wyuczam szybko, tanio. Telefon 151-63. 7899—2

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ domek murowany w dobrym stanie wzgl. plac budowlany w lepszym punkcie m. Łodzi położone. Oferty z ceną do adm. „Głosu Por.” sub. „Gotówka”. 909-2

WÓZKI dziecięce Kon-Kon, wyciagaczki i łóżka polowe po cenach znacznie niższych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Różne

REWELACJA!! Znany renomowany zakład fryzjerski I. Jakubowicza w Łodzi, Piotrkowska 60 (w podwórzu) postanowił na sezon letni obniżyć ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie 40 gr., mycie głowy 30 gr., masaż elektr. 20 gr. Pierwszorzędny manicure 70 gr. Spieszcie wszyscy tłumnie do Jakubowicza!!! 7851—20

Posady

DO STARSZEJ sparaliżowanej osoby poszukiwana silna kobieta, obeznana z pielęgniarstwem Pomorska 41-a, m. 1, od 3—7 popołudniu.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Wymagane świadectwa. Sienkiewicza 31, m. 5.

POSZUKIWANA krawcowa z własnym oberlokiem do swetrów Oferty sub. „Wykwintnie” do administracji.

Uzdrowiska

WŁODZIMIERZÓW. Pierwszorzędny pensjonat „Riviera” E. Silbersteinowej przyjmuje zamówienia na zwalnijające się 2 pokoje z werandami 1 sierpnia ceny b. przystępne. Zgłoszenia między godz. 19—22 E. Glikmanowa, Zielona 30 | 7.

Lokale

POKÓJ umeblowany z niegrupującym wejściem oddam za 30 zł. miesięcznie. Narutowicza 21, m. 27.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4-pokojowe z kuchnią, i wszelkimi wygodami, słoneczne, II p., front. Przejazd 8, m. 6, do 9 r. i 3—4 pp. 927—2

FRONTOWY, ładny 2-okienny pokój ewent. dwa z prawem używania poczekalni i telefonu. Śródmiejska 31 m. 5. 920—2

POKÓJ umeblowany na biuro lub mieszkanie, z telefonem, od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 81 m. 34.

Wesoly urlop

łącznie ze zdrowym, pożywnym utrzymaniem znajdziesz w pensjonacie „ADRIA” Żelazowej KOLUMNA. Telefon 18. Pałacowa 9/11. Ceny na m. sierpień niższe

Jadwiga Bukojemska
Janina Kozłowska
Halina Doree
Juno Gordez
Ludwik Sempoliński
Jerzy Sulima-Jaszczolt
Trio Aleksandryjskich
Zespół Bagatela-girls
Orkiestra Bayman-jazz.

zapraszają na rewelacyjną rewję p. t.

„TO TRZEBA ZOBACZYĆ”

TEATR-KAWIARNIA
„BAGATELA”
Piotrkowska 94 tel. 240-50.

Dziś początek o godz. 8 w.

Od dziś powrócił do „Bagateli” po krótkiej przerwie znakomity duet taneczny, ulubieniec Łodzi

Sobolówna i Wojnar

Wiadomości Prawnicze

JEDYNE PISMO PRAWNICZE
Województwa Łódzkiego

Bogaty materiał naukowy i informacyjny
REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Łódź, Południowa 2. Tel. 224-91.

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO,
CO NAJLEPSZE!

COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIIE LEPSZE!



PREZERWATYWY?

Kinoteatr
„CORSO”
Legjonów 2 | 4

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4-ej popol., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Ceny miejsc: Łoże 1.50, I m. 1.09, II m. 85 gr., III m. 54 gr.

Dziś i dni następnych!

I. ŚMIECH W PIEKLE

PAT O'BRIEN, GLORIA STUART i MERA KENNEDY.

II. ROMANSE CYGAŃSKIE

Wyjątkowa treść. Prześliczna muzyka. Nadzwyczajne melodie. Bogata wystawa. Piękne krajobrazy.

Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie niższe — Sala należycie wentylowana

Wielki podwójny program!

Wielki dramat sensacyjny, życiowo-erotyczny, ilustrujący prawdziwe przeżycia człowieka, który poznał śmiech w piekle.

W rolach głównych: **BRYGIDA HELM** i **Józef Schildkraut**. Orkiestra cygańska światowej sławy pod batutą KODEGO.

Bogata wystawa. Piękne krajobrazy



DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś prezentujemy!

Poemat filmowy poświęcony bohaterom
głębin morskich

reżyserji JACKA CONVAYA p. t.

„A. L. 14 ZATONEŁA”

Epopea miłości, gigantycznych walk i bo-
haterskiego poświęcenia ludzi o żelaznej
woli i stalowych nerwach!

W rolach gł. **Magda Ewans**
Robert Montgomery
Walter Huston

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek P. A. T. oraz najnowsze
wydarzenia ze świata w tygodniku aktualności FOXA.

Dr. St. Biberthal

Choroby skórne i wene-
ryczne. Elektroterapia
Zawadzka 10. Tel. 106-30
Ordynuje od 9-1 i od 5-8 w nie-
dziele i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopielowych
Leczenie niemocy płciowej
Cegielniana 15,
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano
od 4 — 8 w. w. niedz. i święta
od 9 — 1 po poł.

Dr. med.
Roman Bornstein
Ciechocinek
dw. „Ormuzd”

Dr. med. Niewiażski

powrócił
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopielowych
leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedz. i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. Artur Banasz

chirurg-urolog
Wólczańska 23, tel. 139-88
przyjmuje od 4 do 6 pp.

Dr. med. S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Dr. J. M. Barciński

POWRÓCIŁ
Gabinet rentgenowski leczniczy
i rozpoznawczy
Zdjęcia i prześwietlenia rentgenow-
skie również w mieszkaniu pacjenta
Leczenie krótkimi falami radiowymi
ul. 11-go Listopada 20
tel. 214-50
przyjmuje 8-9 i 4-7.

Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedz. i święta od 9-1 pp.

Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych
i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedz. i święta od 10-12

Dr. med. Feliks TURYN

Choroby wewnętrzne
Spec. narządów trawienia
przeprowadził się na
Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79)
tel. 133-05. Godz. 5-7.

Dr. S. Kantor

Spec. chorób skórnych, we-
nerycznych i moczopielo-
wych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz
W niedz. i święta od 8-2.

Lekarz-dentysta A. Strunski

Piotrkowska 43, tel. 165-20
powrócił

Dr. med. Wołkowyski

przeprowadził się na ul.
Cegielniana 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopielowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

MEBLE

nowe i używane.
CENY NAJNIŻSZE!
A. WAJCMAN
Sienkiewicza 6
Tel. 191-00

UWAGA: Kupuję i przyjmuję w ko-
misi: meble, dywany, porcelany, bron-
zy i różne sprzęty domowe.

Dziś i dni następnych! **Poraz pierwszy w Łodzi**
Komedia najnowszej produkcji p. t.



Przejazd 2

PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH

Główna 1



z udziałem sławnego **Karola Lamaca**
Nadprogram: Tygodnik Foxa i P. A. T.

Jedynie letnie kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Wielka księżna Aleksandra

W rol. gł. światowej sławy śpiewaczka **MARJA JERITZA, SCHEKE SCHAKAL i LEÓ SLEZAK**

Film mówiony i śpiewany po niemiecku — dialekt wiedeński.
Nadprogram: „Ostatnia kłaska powodzi” wyświetla się wyłącznie w naszym kinie.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia samolejące obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.